



Po kilkudniowej wizycie w Danii powrócił 20 bm. do Warszawy minister spraw zagranicznych — A. Rapacki. Na zdjęciu: powitanie min. A. Rapackiego na lotnisku Okęcie. CAF — Uchymiak

Mebie roku przyszłego

Wczoraj w sali Domu Kultury „Gryf” w Słupsku odbyło się otwarcie wystawy mebli, które w przyszłym roku zamierzają produkować zakłady wchodzące w skład Słupskiego Ośrodka Meblarskiego. W jej otwarciu wzięli m. in. udział przedstawiciele władz Słupska z przewodniczącym Prezydium MRN — J. Stępnem, dyrektorem, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami — Wł. Waltoś oraz

(Dokończenie na str. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos

S Ł U P S K

Cena 50 gr
A B

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVI Środa, 22 listopada 1967 r. Nr 280 (4698)

SEJM PRL UCHWAŁIŁ:

m Ustawę o powszechnym obowiązku obrony PRL

m Ustawę o utworzeniu urzędu ministra przemysłu maszynowego

Wczoraj Sejm PRL uchwalił ustawę o powszechnym obowiązku obrony PRL oraz ustawę o utworzeniu urzędu ministra przemysłu maszynowego. Na wniosek prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza Sejm powołał Janusza Hrynkiwicza na stanowisko ministra przemysłu maszynowego, odwołując go ze stanowiska ministra przemysłu ciężkiego, Franciszka Kaima na stanowisko ministra przemysłu ciężkiego oraz Andrzeja Giersza na stanowisko ministra gospodarki komunalnej.

Drugie w sesji jesiennej plenaryjne posiedzenie Sejmu PRL rozpoczęło się o godz. 15.

Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Edwardem Ochabem i członkowie rządu z premierem J. Cyrankiewiczem.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu — Cz. Wycech.

Na wstępie obrad Izba uczciła pamięć zmarłego 1 bm. w Łodzi — pośła Franciszka Grochalskiego.

W związku z wnioskiem prezesa Rady Ministrów Izba uzupełniła porządek dzienny posiedzenia 3 punktem — zmianą w składzie Rady Ministrów.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie komisji obrony narodowej o rządowym projekcie ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL przedłożył Izbie pos. Paweł Wojas (PZPR).

Jutro przedzie do Polski premier rządu Szwecji

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza 23 listopada br. przybędzie do Polski z wizytą oficjalną premier rządu Szwecji Tage Erlander z małżonką.

W czasie pobytu w naszym kraju premier Szwecji odwiedzi wiele spotkań i rozmów z czołowymi osobistościami politycznymi PRL.

Zakończenie wizyty premiera Szwecji T. Erlandera w Polsce nastąpi 27 bm.

Z obrad XXII sesji ONZ

Nowe konstruktywne propozycje ZSRR

NOWY JORK (PAP)

Komitet Polityczny XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ przystąpił do debaty nad jednym z najważniejszych punktów programu prac obecnej sesji, była wniesiona na XXII sesję przez Związek Radziecki propozycja zawarcia traktatu zabraniającego użycia broni atomowej. Projekt traktatu, przedstawiony Zgromadzeniu Ogólnemu przez delegację radziecką składa się z dwóch następujących artykułów

1) Wszystkie strony, uczestniczące w niniejszym traktacie, uroczystie stwierdzają, że powstrzymają się od użycia broni nuklearnej, od grożenia tą bronią innym krajom i od namawiania innych krajów do jej użycia;
2) uczestnicy traktatu oświadczają, że dołożą wszelkich starań do zawarcia w możliwie najkrótszym czasie układu o zaprzestaniu produkcji i zniszczeniu zapasów

broni nuklearnej oraz porozumienia o powszechnym rozbrojeniu, które zostanie podjęte pod skuteczną międzynarodową kontrolą.

Nowa radziecka inicjatywa jest kolejnym fragmentem wytrwałej walki, prowadzonej od lat przez ZSRR i kraje socjalistyczne na forum ONZ, a mającej na celu rozbrojenie i odprężenie w sytuacji politycznej świata.

Przewieźli ponad 2,8 mln ton

TRANSPORT R8SOWLANT wykonał plan roczny

(Inf. wł.X)

W ostatnich dniach Koszalińskie Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa zameldowało o wykonaniu w 100,3 proc. rzeczowych zadań roku 1967. Samochody firmowane literkami KPTSB przewiozły już ponad 2 mln 867 tys. ton materiałów budowlanych.

Przewiduje się, że do końca br. przedsiębiorstwo będzie mogło przewieźć dodatkowo o około 500 tys. ton ładunków. Na podkreślenie zasługuje do bre wykorzystanie taboru. W I półroczu 1967 tzw. wydajność taboru wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 25 proc.; było to najwyższe tempo wzrostu spośród przedsiębiorstw transportowych podległych Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Wydatny wpływ na osiągnięcie tegorocznych dobrych wyników pracy miało wprowadzenie przez przedsiębiorstwo mechanizacji prac przeładunkowych. KPTSB jako jedyny w naszym województwie przewoźnik uruchomiło 2 zmechanizowane wyładownice (zespoły suwnic bramowych) w Koszalinie i Kobylnicy. Stopniowo wprowadzane są do eksploatacji inne wysoko wydajne urządzenia przeładunkowe, jak to paty mechaniczne, koparki* udoskonalone pojazdy do przewożenia wapna. (Fil)



Amerykany wzmacniają naloży nad terytorium DRW. Jednocześnie jednak wietnamska artyleria przeciwlotnicza odnosi coraz częstsze sukcesy. Na zdjęciu: mieszkańcy Hanoi oglądają szczątki kolejnego samolotu amerykańskiego, zestrzelonego nad stolicą DRW. (CAF-AFP)

Czy dojdzie do wstrzymania ognia w okresie świąt?

Trwa ofensywa sił wyzwolszczych!

Nowe zwycięstwa w walce z piratami powietrznymi

WASZYNGTON (PAP)

Departament Stanu USA zakomunikował, że obecnie prowadzone są konsultacje między Waszyngtonem i Sajgonem na temat ewentualnego wstrzymania działań wojennych w Południowym Wietnamie w okresie świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Nowego Roku Buddyjskiego. Do tej pory strona amerykańsko-sajgońska nie podjęła jeszcze żadnej decyzji w tej sprawie. Propozycję w sprawie wstrzymania ognia w wymienionych terminach przedstawił ostatnio Narodowy Front Wyzwolenia Południowego Wietnamu.

HANOI, PARYŻ, LONDYN, WASZYNGTON, MOSKWA (PAP)

Amerykany piraci powietrzni nie zaprzestają swych terrorystycznych naloży na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Już drugi dzień z rzędu bombardowano różne obiekty, a zwłaszcza mosty w Hajfongu. Atakowano także lotnisko Cat Bi odległe o 6 km od Hajfongu. Inne eskadry samolotów amerykańskich nadleciały nad rejon Hanoi bombardując dworzec w Duc Noi oraz zbiorniki z paliwem leżące w pobliżu stolicy DRW. Bombardowano także linie kolejowe łączące Hanoi z Chinami Ludowymi. Wietnamska Agencja Informacyjna donosi, że w ubiegły

Rada Bezpieczeństwa obraduje

KOLEJKA NIEBEZPIECZNA prowokacja Izraela

PARYŻ, LONDYN, KAIR (PAP)

Wczoraj przed południem nadeszły wiadomości o nowej bardzo poważnej akcji zaczepnej izraelskich wojsk okupacyjnych w Jordanii, z udziałem artylerii, czołgów i samolotów. Oto szczegóły podane dotychczas w tej sprawie przez korespondentów różnych agencji prasowych, a oparte na oświadczeniach rzecznika armii jordańskiej w Ammanie oraz częściowo na informacjach z Tel-Awiwu i Jerozolimy.

W godzinach rannych jordański rzecznik wojskowy w Ammanie zakomunikował pra-

sie, że izraelskie siły zbrojne otworzyły ogień przez rzekę Jordan na jordańskie pozycje wojskowe, w El Mindassah i Ibszurat, w odległości 10 km na północ od mostu Allenby (Dokończenie na str. 2)

OŚWIADCZENIE CZTERECH AMERYKAŃSKICH MARYNARZY Z LOTNISKOWCA „INTREPID”

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podaje, że czterech marynarze amerykańscy, którzy opuścili przed miesiącem lotniskowiec marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych „INTREPID” w jednym z portów japońskich oświadczyli, że są przeciwni trwającej wciąż rozbudowie potencja-

POTĘPIAMY agresję USA w Wietnamie

tu militarnego USA w Wietnamie i innych krajach Azji południowo-wschodniej.

Przybyliśmy do ZSRR — stwierdzają w swym oświadczeniu — ponieważ rozumiemy, że Związek Radziecki występuje przeciwko wojnie wietnamskiej. Przybyliśmy tu, aby wykazać, że są obywatele amerykańscy świadomi swej odpowiedzialności, którzy także występują przeciwko wojnie.

Zwracamy się do Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju i do narodu radzieckiego z prośbą, by dopomógł nam w walce o pokój i w przeniesieniu się do jaśniejszego neutralnego państwa w którym moglibyśmy nawiązać kontakt z międzynarodowymi siłami walczącymi o pokój.

Meldunek ze słupskich pól

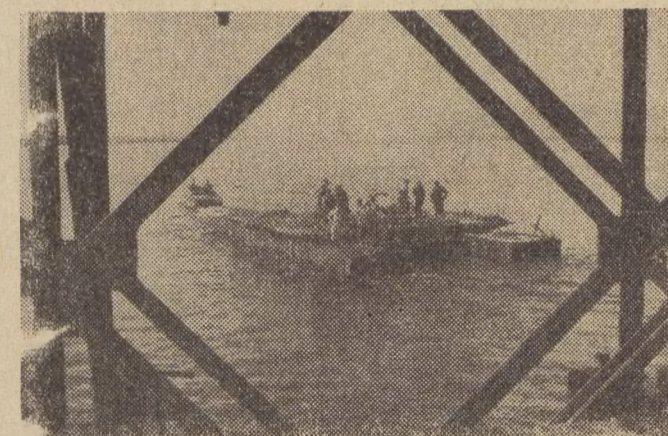
(Inf. wł.4)

Na polach w powiecie słupskim trwają jesienne orki. W gospodarstwach indywidualnych — 9.200 hektarów.

Jak nas poinformował kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Słupsku — A. Podsiad, gospodarstwa indywidualne mają już do zbioru około 9 tys. hektarów. Rolnicy indywidualni natomiast wykonali plan jesienno-orkowy w 80 proc. Najbardziej przodowali orki rolnicy gromad: Łupawa, Krużyna i Strzelinko. Gorzej jest na polach gromad: Potęgowo, Duninowo oraz Bruskowo Wielkie.

Poza orkami słupscy rolnicy pracują przy kopcowaniu ziemniaków, a także przy rozrzucaniu obornika, (am)

Wodny poligon



Dla sforsowania przeszkody wodnej saperzy zbudowali most wysokowodny. By jednak umożliwić pokonanie przeszkody przez jak największą część sił pierwszego rzutu ćwiczących wojsk — postanowiono wybudować również przeprawę pontonowo-mostową. Na zdjęciu: motorówka holuje zmontowane człony mostu pontonowego na miejsce jego budowy. (CAF-Wjif — Chmurzyński)

Przygoda złotej rybki

LONDYN

Dwuletnia dziewczynka z miejscowości Hamilton koło Glasgow połknęła złotą rybka. Dziecku zaaplikowano natychmiast szklanek słonej wody. Gdy zymiotowała, rybka odzyskała wolność i — o dziwo — nic się jej nie stało. Teraz pływa znowu w akwarium.

SOBOTA, SALA BTD

„Warszawianka” na inaugurację sezonu teatralnego

(INF. WŁ.)

Bałtycki Teatr Dramatyczny inauguruje w sobotę nowy sezon teatralny w Koszalinie. Na premierę przygotowano „Warszawiankę” — Stanisława Wyspiańskiego i „Warszawiankę 44” — Krzysztofa Gruszczyńskiego, które to sztuki zobaczymy w trakcie jednego połączonego spektaklu.

Reżyserował je ANDRZEJ ZIĘBIŃSKI, Scenografia — LILLIANNY JANKOWSKIEJ. Oprawę muzyczną, także opracowanie pieśni Karola Kurpińskiego i Jana Markowskiego przygotował KAZIMIERZ ROZBICKI

Ta interesująca konfrontacja „Warszawianek” rozpocznie się o godz. 19.30. (m)

Usprawnienie gospodarki osobowymi samochodami służbowymi

W ZWIĄZKU z rozwojem w ostatnich latach komunikacji miejskiej i zwiększeniem liczby taksówek zaistniała możliwość ograniczenia ilości osobowych samochodów służbowych. W celu zmniejszenia liczby etatów samochodów służbowych administracji centralnej i terenowej oraz jednostek gospodarki uspołecznionej — prezes Rady Ministrów powołał komisję międzyresortową. W wyniku prac tej komisji zmniejszona została liczba etatów samochodowych na 1965 rok w jednostkach administracji państwowej i gospodarczej o blisko 3 tysiące. Komisja opracowała również projekt wielu środków, które umożliwią dalsze ograniczenie liczby samochodów służbowych.

Redukcja etatów samochodowych umożliwi wydatne ograniczenie importu samochodów dla potrzeb administracji, a także przeznaczenie samochodów krajowej produkcji nabywanych dawniej przez administrację, na sprzedaż rynkową.

Zgodnie z nowymi przepisami można będzie szerzej stosować używanie do celów służbowych samochodów stanowiących własność pracowników zajmujących stanowiska, wymagające korzystania z samochodów, jak: lekarze, zootechnicy, agronomowie, pracownicy nadzoru i inspekcji itp. Umożliwi to dalsze zmniejszenie liczby samochodów służbowych i pozwoli na przejście wielu kierowców zawodowych

do przedsiębiorstw komunikacji publicznej i transportu zorganizowanego, co przyczyni się do dalszego usprawnienia pracy komunikacji i transportu.

W gospodarce samochodami służbowymi utrzymana będzie zasada etatyacji, a potaniecie eksploatacji osiągnęte będzie przez rozszerzenie obowiązku organizowania kolumn samochodowych obsługujących przedsiębiorstwa i zakłady jednej branży lub resortu znajdujące się w jednej miejscowości, a także przez udzielanie prawa do prowadzenia samochodów służbowych przez samych pracowników.

Grupowanie samochodów w kolumnach umożliwi lepsze ich wykorzystanie i zmniejszy liczbę samochodów służbowych.

Nastąpi także ograniczenie liczby stanowisk, do których przywiązane jest prawo osobistego dysponowania służbowymi samochodami osobowymi.

W związku z redukcją etatów samochodowych w jednostkach gospodarki uspołecznionej zostaną odpowiednio zmniejszone wydatki na ten cel.

Niezależnie od obecnych posunięć i wynikających stąd oszczędności — ustalone obecnie zasady umożliwią dalsze zmniejszenie liczby służbowych samochodów osobowych w administracji państwowej i gospodarczej o około 30 proc. w ciągu najbliższych 3 lat.

Lektor KC BPK z wizytą w Koszalińskim

(Inf. wł.)
Wczoraj przybył do Koszalina z kilkudniową wizytą lektor KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, tow. DITAR STOJANOV. Przed południem tow. Stojanov spotkał się z sekretarzem KW PZPR, a następnie zwiedził Koszalin. W południe, w sali KW PZPR, wygłosił odczyt poświęcony problemom i doświadczeniom pracy kulturalno-oświatowej na wsi bułgarskiej.

Po południu tow. D. Stojanov zwiedził placówki kulturalne Koszalina: Bałtycki Teatr Dramatyczny i Muzeum.

Wizyta bułgarskiego gościa w naszym województwie potrwa do 21 bm. Dziś tow. Stojanov udaje się do Białogardu. Przewiduje się, że wygłosi on w Białogardzie również odczyt dla aktywu kulturalno-oświatowego powiatu. W czwartek tow. Stojanov odwiedzi Wałcz, a w piątek Kołobrzeg, gdzie wygłosi odczyty oraz spotka się z przedstawicielami władz partyjnych, zwiedzi placówki kulturalne i zapozna się z formami ich działalności. (LL)

& Zapowiedź zwyżki cen w Wielkiej Brytanii & Spadek notowań na giełdzie nowojorskiej Reperkusje dewaluacji funta szterlinga

LONDYN (PAP)
Z różnych stolic świata nadal napływają doniesienia o reakcjach na zdewaluowanie brytyjskiego funta szterlinga.

Premier Nowej Zelandii, Ho-lyoake oświadczył, iż nowozelandzki dolar został zdewaluowany o 19,45 proc.

Również Cypr zdecydował się zdewaluować swą Walutę o 14,3 proc. Podobną decyzję podjął rząd Mauritiusa — ko lonii brytyjskiej, która 12 marca przyszłego roku uzyska ma niepodległość.

Z Kampali donoszą natomiast, że Uganda, Kenia i Tanzania zdecydowały się nie dewaluować swej waluty.

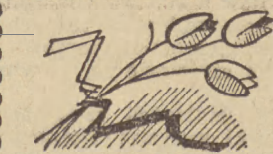
Brytyjski kanclerz skarbu Callaghan przemawiał w Izbie Gmin, którą powiadomił o przyjętej przez rząd decyzji zdewaluowania funta szterlinga. Pojawienie się kanclerza zostało powitane na łamach opozycji wrogimi okrzykami.

Meble roku przyszłego

(Dokończenie se str. 1)

kierownicy sklepów meblowych z całego województwa. Szczególne zainteresowanie wzbudziło najnowsze wykonanie kompletu „słupsk” produkowanego przez tutejszą fabrykę mebli, a także różnego typu toaletki spółdzielni „Jedność” i biureczka Słupskiego Zakładu Przemysłu Terenowego.

Jak zapowiedziano podczas otwarcia wystawy która czyn na będzie do niedzieli włącznie — 24 bm. przyjadą do Słupska dyrektorzy wojewódzkich przedsiębiorstw handlu meblami z całego kraju, aby zapoznać się ze słupskimi propozycjami. Tego dnia przewidziane jest również zawieranie umów. (o)



Pracownikom Kuratorium Okręgu Szkolnego Koszalińskiego, Inspektoratom Oświaty Dyrekcjom, Kierownictwu oraz Nauczycielom wszystkich szkół

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DALSZYCH SUK SÓW W TRUDNEJ I ZASZCZYTNEJ PRACY PEDAGOGICZNEJ
przygotowania do zawodu nowych kadr oraz
SZCZĘŚCIA W ŻYCIU OSOBISTYM
składają

„SPOŁEM”
WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
W KOSZALINIE K-3405

(Dokończenie ze str. 1)

i 8 km na zachód od obozu uchodźców w Karami, który to stał już zbombardowany przez Izraelczyków w dniu 20 listopada. Do napaści izraelskiej wojska okupacyjne użyły dział polowych i ciężkich. Siły jordańskie odpowiedziały również ogniem. Wymiana strzałów trwa. Artyleria jordańska zdolała wywołać pożar w izraelskim posterunku obserwacyjnym na terytorium okupowa-

ni. Atakowały one również jordańskie formacje pancerne. Komunikaty z Tel-Awihu potwierdzają doniesienia o rajdzie lotnictwa izraelskiego, stwierdzając że otrzymało ono rozkaz „zmuszenia do milczenia czołgów jordańskich”. Izraelskie źródła wojskowe donoszą, że podczas wymiany strzałów jeden żołnierz izraelski został zabity, a drugi odniósł rany. Podkreśla się, że po raz pierwszy od czerwca wojny w prowokacjach zbrojnych Izraela

Radziecki projekt rezolucji

nym, skąd kierowano ogniem na przeciwny brzeg. Widać było, że Izraelczycy pospiesznie ewakuowali ten posterunek. Nieco później artyleria izraelska zbombardowała wioskę Czun na drodze prowadzącej do Ammanu. Następnie ukazały się samoloty izraelskie i obrzuciły bombami obóz uchodźczy w Karami. Pojedynek artyleryjski między obu stronami trwał jeszcze w dwie godziny po rozpoczęciu strzelaniny. Tymczasem Izraelczycy różnymi operacjami swego lotnictwa dokonując nalotów również na pozycje jordańskie. W obrzuciła przeciwny brzegu Jordanu wzięły także udział działają czołgów izraelskich.

Przed południem sygnalizowano dalsze loty izraelskich myśliwców bombardujących nad wschodnią częścią Jorda-

☆ Sytuacja na Bliskim Wschodzie

☞ Rada Bezpieczeństwa obraduje

Przedstawiciel ZSRR wniósł do rozpatrzenia przez Radę Bezpieczeństwa projekt rezolucji, w którym wyrażane jest zaniepokojenie z powodu braku postępu w kwestii politycznego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie, jak również z powodu wzrostu napięcia w tej strefie.

Radziecki projekt rezolucji zwraca również uwagę na ciągłe pogwałcanie układu rozejmowego, podkreśla pilną potrzebę przywrócenia pokoju i normalnej sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz wskazuje na konieczność rozwiązania tego problemu w ramach Karty NZ.

W przedstawionym projekcie Rada Bezpieczeństwa kierując się niedopuszczalnością do zagarniania terytoriów w drodze działań wojennych, proponuje bezzwłoczne wycofanie wojsk z obu stron, które zaangażowane są w konflikcie, na pozycje jakie zajmowały do 5 czerwca 1967 r., jak również bezzwłoczne uznanie przez wszystkie państwa członkowskie ONZ w tym rejonie prawa każdego z nich do istnienia w charakterze niezawisłego państwa oraz do życia w pokoju i bezpieczeństwie.

Projekt ZSRR przewiduje rozpatrzenie sytuacji na Bliskim Wschodzie wspólnie ze

Callaghan wyliczył korzystne i niekorzystne strony posunięcia rządowego. Kładł on nacisk na fakt, że ożywienie eksportu poprawi w sposób zasadniczy bilans płatniczy W. Brytanii, nie ukrywał jednak, że wobec konieczności płacenia wyższych cen za niektóre towary importowane, należy o-

czekiwać w nadchodzących miesiącach „niewielkiej, lecz dającej się odczuć” zwyżki cen.

NOWY JORK (PAP)

Z Nowego Jorku donoszą, że decyzja dewaluacji funta szterlinga jak również podniesienia w USA stopy procentowej, wywołała jeden z najgwałtowniejszych spadków notowań na giełdzie nowojorskiej od czasu czerwcowej wojny na Bliskim Wschodzie.

Druga sesja trybunału Russella

KOPENHAGA (PAP)

W mieście Roskilde, odległym o 30 km od Kopenhagi, rozpoczęła się druga sesja trybunału Russella. Jak wiadomo, pierwsza sesja odbyła się w Sztokholmie. Obecna sesja jako czołowy punkt porządku dziennego, wysunęła zbadanie czy Amerykanie popełniają zbrodnie wobec ludności cywilnej w Wietnamie Południowym*

Trybunałowi przewodniczy pisarz i filozof francuski Jean Paul Sartre. W prezydium trybunału zasiadają m. in. pisarka Simone Beauvoir, jugosłowiański historyk W. Deajier,

szwedzcy pisarze i działacze społeczni Sara Lidman i Peter Weiss, amerykański dziennikarz Delinger i francuski prawnik Laurent Schwarz.

Z wietnomu Ofensywa sił wyzwoleniczych

(Dokończenie ze str. 1)

France Presse — jednostki amerykańskie nie poniosły tyłu strat w ludziach w tak

krótkim czasie. Z niepotwierdzonych oficjalnie wiadomości wynika — pisze agencja — że wszyscy oficerowie dowodzący batalionami zginęli lub zostali ranni. Na czele kompanii stoją teraz podoficerowie.

Około 100 rannych od dwóch dni czeka na ewakuację. Partyzanci zestrzelili jeden amerykański helikopter po drugim, które nadlatują nad tereny objęte walkami. Łącznie stracono już 8 helikopterów.

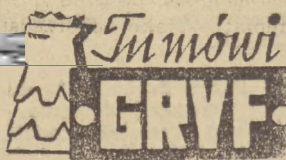
Z ONZ

Problem Chin

NOWY JORK (PAP)

Zgromadzenie Ogólne ONZ na posiedzeniu plenarnym przystąpiło do debaty nad sprawą przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej praw członka ONZ. Sprawa ta znalazła się na forum obecnej sesji na wniosek złożony w dniu 8 września br. przez delegacje: Albanii, Kambodży, Konga Brazzaville, Kuby, Gwinei, Mali, Rumunii i Syrii.

W memorandum dołączonym do wniosku wymienione powyżej kraje stwierdzają, że uporczywe odmawianie Chińskiej Republice Ludowej prawa do zasiadania w ONZ jest w jaskrawej sprzeczności z podstawową zasadą tej organizacji, a mianowicie z zasadą uniwersalności ONZ.



W 547. grze „Gryfa” stwierdzono ogółem 3443 wygrane w tym z sześcioma trafieniami — brak, z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową — 1 w wysokości 8.355 zł, z pięcioma trafieniami — 9 po 1.671 zł, z czterema trafieniami — 325 po 51 zł, z trzema trafieniami — 3.108 po 6 zł.

Piątka z plusem padła w PO 36.

Wygrane z pięcioma trafieniami stwierdzono: 2 w Szczecinie, 2 w Koszalinie i po 1 w Gryficach, Płotach, Słupsku, Złotowie i Szczecinku.

Specjalny fundusz na „6” wzrósł o kwotę 13.000 zł i na 548. grę wynosi 154.000 zł.

Niedzielne losowanie odbędzie się w Szczecinie, w sali Prez. WRN, o godz. 12.

K-3392

Janowi Bartosikowi

Komendantowi Posterunku MO W WYSZEWIE wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu OJCA

RODZINIE nagle zmarłego kol. Wacława W łczyńskiego

wyrazi głębokiego współczucia składają POP, ZARZĄD OGNISKA ZNP, DYREKCJA I PRACOWNICY TECHNIKUM BUDOWLANEGO, CHEMICZNEGO I DROGOWEGO oraz ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ W KOSZALINIE

Z POBYTU DELEGACJI KC PZPR W RZYMIE

Spotkania i rozmowy

RZYM (PAP)

Bawiąca we Włoszech na zaproszenie KC Włoskiej Partii Komunistycznej delegacja KC PZPR, której przewodniczącym jest Biura Politycznego, sekretarz KC tow. Ryszard Strzelecki złożyła we wtorek wieniec na grobie Palmiro Togliattiego.

Następnie część delegacji — kierownik Biura Prasy KC tow. Stefan Olszowski oraz I sekretarz KW w Olsztynie tow. Stanisław Tomaszewski i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC tow. Teodor Palimaka — spotkała się z kierownictwem sekcji organizacyjnej WłPK. Pozostała część delegacji — towarzysze Marian Miśkiewicz, Henryk Szafranski i Bogusław Czechowski odbyła rozmowy z kierownictwem sekcji prasy masowej KC WłPK.

Delegacja polska zapoznała się z problematyką tych dziedzin pracy KC WłPK oraz prze dyskutowała liczne interesujące ją zagadnienia.

• MOSKWA

Specjaliści radzieccy przystąpili do projektowania portu naftowego, który zbudowany zostanie w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej. Do portu będą mogły zawijać zbiornikowce o pojemności do 30 tys. ton. Port ten będzie stanowił część kompleksu rafinerii ropy naftowej, która wzniesiona zostanie w KRLD przy pomocy ZSRR.

• BRUKSELA

W Brukseli trwają obrady parlamentarzystów z krajów NATO z udziałem około 200 delegatów. Grecja reprezentowana jest tylko przez obserwatora.

• PARYŻ

W związku z napiętą sytuacją między Grecją i Turcją rząd grecki obsadził wakujące do tej pory stanowisko ministra spraw zagranicznych, mianując kierownikiem tego resortu byłego premiera Pandiotisa Pipinelisa.

• NOWY JORK

W odległości 8 km od miejscowości Hunstville w stanie Ontario nastąpił wybuch rurociągu naftowego. W wyniku eksplozji zniszczonych zostało kilka domów. Doniesienia z miejsca katastrofy nie mówią na razie o żadnych ofiarach śmiertelnych ani o rannych.

• LONDYN

Na jednej z ulic Bristolu w późnych godzinach wieczornych przechodnie zaalarmowali patrol policyjny, albowiem jakiś facet, rozbijając łomem szyby wystawowe pięknego sklepu. Po zbadaniu sprawy wyjaśniło się, że był to właściciel sklepu, który usuwając w ten sposób pękniętą szybę, aby wstać nową.

Kol. Henrykowi Malińskiemu

wyrazi współczucia z powodu zgonu OJCA

DYREKCJA, RADA ODDZIAŁOWA I PRACOWNICY ZAKŁADU HANDLU WZGS „SCH” W KOSZALINIE

Wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu MEŻA Pani Zofii Wiłczyńskiej

od grona pedagogicznego i słuchaczy I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA PRACUJĄCYCH W KOSZALINIE

Za co ten splendor?

Starannie wydrukowane na firmowym papierze zawiadomienie informowało o przyznaniu Technicznej Obsługi Samochodów Okręgu Koszalińskiego II miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie w zakresie obsługi samochodów w okresie pierwszego półrocza br. Zaszczycił ten spotkał nie po raz pierwszy placówki tosowskie w naszym województwie. W minionych dwóch latach plasowały się one w krajowej czołówce.

Właściciel przedsiębiorstwa podległego z siedzibą w Koszalinie, w. Koszalin, dyrekcji są na podó rędziu dane mówiące o dość dynamicznym rozwoju TOS w Koszalińskim. Oto jeżeli w r. 1961 wartość produkcji tego przedsiębiorstwa (samej robocizny — bez kosztów zużytych materiałów) wyniosła ponad 4,3 mln zł, to w br. prze kroczyć ma 16,3 mln zł, a w przyszłym — 22,4 mln zł. Sześć lat temu działały w województwie koszalińskim 3 stacje TOS, obecnie jest ich 5. Przy tym jedna z nich, przy ul. Findera w Koszalinie należy do bardziej nowoczesnych w kraju, z pokazową, acz niekompletnie wyposażoną, stacją diagnostyczną i perspektywą autoryzacji przez włoską firmę Fiata a być może i koncern Chryslera (na samochody Renault). Pochwalić się też mogą wysoką wydajnością pracy, która w ostatnich 5 latach wzrosła o ponad 36 procent oraz wykonywaniem z nadwyżką planu obsługi i napraw. To głównie dzięki dobrym wynikom w tych dziedzinach dyrekcja koszalińskiego Okręgu TOS otrzymała kolejny dyplom.

Wyróżnienie przypadło — dość szczególnym okolicznościami — rozwijającej się, gdziekolwiek niemożliwej, dyskusji o niedostatku i słabościach usług motoryzacyjnych w kraju. Czyżby więc tosy w naszym województwie faktycznie wyróżniały się korzystnie od innych? Czy, chociaż słaba byłaby to pociecha, w innych rejonach kraju jest jeszcze gorzej?

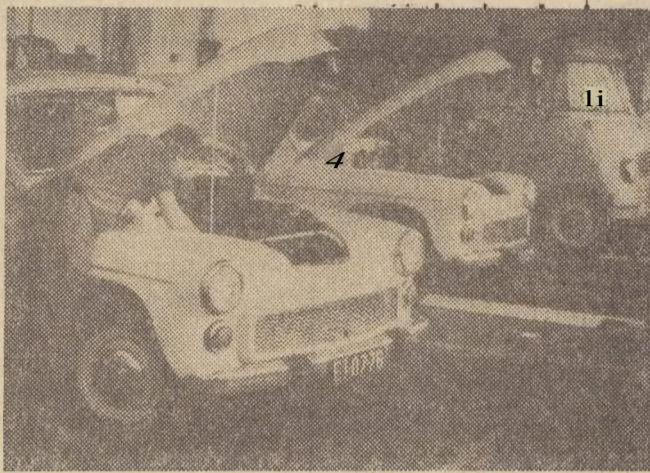
Wyniki krótkiej ankiety przeprowadzonej wśród kierców w Koszalińskich nie są, niestety zbyt pochlebne. Oto co usłyszeliśmy w odpowiedzi na pytanie: czy korzystają z usług TOS, a jeżeli tak, to jak mają o tych placówkach opinie? — Do tosu oddałem raz samochód — w ramach naprawy gwarancyjnych. Nie wyniosłem dobrych wrażeń, gdyż młody monter musiał najpierw wyjaśnić, co powinien zrobić przy wozie. Nie trzeba dodawać, że zaniepokojony słabymi umiejętnościami pracownika, asystowałem przy jego czynnościach. A gdybym się nie znał na samochodach, jak wielu „świeżo upieczonych” właścicieli pojazdów? Wydaje mi się też, że nie jest uregulowana kwestia odpowiedzialności za jakość usług w tosie. W razie zastrzeżeń nie bardzo wiadomo, z kim rozmawiać...

— Ile razy oddam wóz do na prawy czy przeglądu, w samochodzie zostają pobrudzone siedzenia. — Mimo zapłacenia rachunku za ustawienie zbieżności kół, stwierdziłem potem, że nie wykonano w ogóle mego zlecenia. Po przyjeździe do garażu, na własną rękę, usiłowałem się z tym uporać. Za co jednak zapłaciłem?

To tylko niektóre z głosów. Dodać warto, że w całym kraju użytkownicy prywatni, posiadający ponad 80 proc. samochodów osobowych, stanowią zaledwie około 10 proc. klientów TOS i to zgłaszających się przeważnie z pojazdami będącymi w okresie gwarancyjnym. Wobec tego stwierdzenia nie na wiele się przyda podawanie innego faktu — o zmniejszeniu się liczby reklamacji na pływających do TOS. Czy rzeczywiście, jak sugerują to kierownicy placówek, jest to dowód polepszającej się pracy tosów? Nie zawsze. Chyba w wielu przypadkach nie składanie skarg spowodowane jest po prostu niewiarą w skuteczność reklamacji.

W koszalińskiej dyrekcji TOS przyznają zresztą szczerze, że gdyby rygorystycznie i wszechstronnie oceniali przed

wszystkim — usługowego. I to w coraz pełniejszym tego słowa znaczeniu, gdyż do przyszości należą czasy, gdy w tosamach zajmowano się niemal wyłącznie samochodami należącymi do instytucji lub przedsiębiorstw przemysłowych. Proporcje wyraźnie się zmieniają. Intensywny rozwój motoryzacji powoduje gwałtowny wzrost liczby klientów indywidualnych. Czy pozostaną oni jednorazowymi klientami czy stać się mi i pożądanymi klientami za



„...nowocześnie, estetyczny wygląd TOS przy ul. Findera w Koszalinie jest nielada magnesem dla posiadaczy „4 kółek”. Gdyby tak jeszcze przyciągała klientów solidność wykonywanych tam usług...”

Fot. J. Piątkowski

nieważ wiadomo, że zbyt dużo występuje nieprawidłowości, niezależnych od załóg tego typu przedsiębiorstw (przede wszystkim katastrofalne zapożyczenie w części zamiennych), we współzawodnictwie kładzie się nacisk na uzyskanie najlepszych wskaźników, które w istniejących warunkach są do osiągnięcia...

Jakie więc są kryteria przyznawania punktowanych miejsc? Nie tak łatwo uzyskać szczegółowe informacje na ten temat — jako że przedsiębiorstwa nie mają regulaminu współzawodnictwa i dopiero po ogłoszeniu wyników próbują je dowiedzieć, za co ten splendor. W przypadku koszalińskiego przedsiębiorstwa okazało się, że zdecydowały i duże zwycięstwo — przekroczenie planu obsługi i napraw, zwiększenie wydajności pracy, poprawa warunków bhp a także mała liczba reklamacji. Chyba tylko ten ostatni element świadczy o uwzględnieniu specyfiki TOS jako przedsiębiorstwa przede

leży od wielu czynników, przede wszystkim jednak od jakości towarzyszących pracownikom i kultury obsługi. Zaczynają to rozumieć kierownicy stacji, nie rozumieją chyba na dal jednostki nadrzędne, które zamiast wykorzystać ruch współzawodnictwa do rozwinięcia rywalizacji właśnie o jakość usług, ograniczyły go do wyśrubowywania wskaźników ekonomicznych. Zresztą w wielu przypadkach niezbyt: szczęście Mwi-e, (zbyt rygorystycznie) ustalonych.

Oto przykład. Do brygadzysty — T. K. zgłasza się zawsze dużo zmotoryzowanych i interesantów, darzących fachową ca zaufaniem i poważaniem za staranną pracę. Niewątpliwie jest on magnesem przyciągającym klientów do zakładu. Ale ponieważ wykonuje czynności dokładniej, lecz wolniej, aby utrzymać sztywny wskaźnik wydajności pracy przypadający na 1 robotnika, inni muszą popracować wprawdzie gorzej, ale szybciej.

Z obrad egzekutywy KW PZPR

Magazyny zbożowe

JAKIE wnioski wynikają z tegorocznej kampanii żniwnej oraz z przebiegu skupu zbóż i rzepaku? Dzięki pomocy państwa, tzn. większym dostawom nawozów sztucznych, coraz lepszym maszynom, przestrzeganiu zasad agrotechniki, wzrastają plony zbóż. Na pegeerowskich polach a także częściowo i na chłopskich, pojawiają się kombajny. Było ich w naszym województwie ponad tysiąc, będzie niedługo o 500 więcej. Kombajny do zbioru zbóż są dla nas wyabawieniem. Koszalińskie lato obfituje zwykle w deszcze. Na żniwa nie pozostaje często więcej, niż 14 dni. Zboże trzeba dosłownie wykraść z pól, uciekając przed deszczem. Ale omlócone ziarno, tym bardziej przez kombajny, zawiera dużo wilgoci, często do 30 procent. Potrzebne są więc suszarnie i magazyny zapewniające właściwe przechowanie zbóż. A właśnie, z magazynami w naszym województwie jest bardzo źle.

W tym roku były wyjątkowo wysokie plony rzepaku. Nie tylko u nas, ale w całym kraju, podobno nawet w Europie. Tysiące ton zaległo magazyny i elewatory, nie było miejsca dla zboża. A przecież plony zbóż są coraz wyższe, skupujemy go więcej i cieś szymy się z tego. Zgodnie z uchwałami IX Plenum K.C.

PZPR rozszerzać się będzie na dal areal uprawy zbóż, lepiej będą zagospodarowane grunty PFZ. Ponadto zużycie zbóż na potrzeby gospodarki własnej będzie się w pegeerach i na wsi stale zmniejszało. Państwo dostarcza rolnictwu coraz więcej wartościowych mieszanek pasz. Przewiduje się, że w ciągu trzech lat ilość skupowane go w województwie zboża wzrośnie o 100 tysięcy ton! Dla gospodarzy województwa i powiatów kłopot. Tak, kłopot. Gdzie zmieścić to zboże, żeby nie zasypywać nim świetlice i klubów wiejskich, albo sal gimnastycznych, o które na wsi tak trudno.

Problem budowy magazynów suszarni i elewatorów zbożowych nie wynikał nagle. Już na początku planu pięcioletniego egzekutywa KW PZPR zwracała na to uwagę Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu, a także Prezydium WRN. W czasie tegorocznych żniw zapaliło się alarmowe światełko. Przed punktami skupu pojawiły się długie kolejki chłopskich wozów, pegeerowskich ciągników i przyczep, ciężkich samochodów pekaesu. Za mało jest wag, brakuje punktów odbioru, nie ma miejsca w magazynach, bo leży rzepak. Doładowano nam go jeszcze od sąsiadów, ze Szczecina! Sala zebrań egzekutywy KW i gabinet I sekretar-

Można by wymienić jeszcze kilka czynników, nie wpływających mobilizująco na właściwą postawę załogi. Wiadomo nie od dziś, jak trudno jest za pobiec fluktuacji kadr w tosamach powodowanej ogromnym zapotrzebowaniem na mechaników samochodowych w różnych placówkach spółdzielczych czy warsztatach prywatnych. W Człuchowie, gdzie nie ma większych możliwości znalezienia pracy, rotacja wśród pracowników stacji TOS jest nieduża. Natomiast na tosowskich pracownikach w Słupsku czy Koszalinie pokus czeka znacznie więcej. W tej sytuacji wystarczy wstrzymanie premii by załoga się przerzedziła. A na skutek dziwnego ustalenia cen bardzo trudno jest „zrobić plan” np. podczas sezonu turystycznego, gdy dominują drobne naprawy samochodów. Nie bardzo więc zależy tosamom na życzliwym przyjęciu przeważliwego niejednokrotnie na punkcie swoich „4 kółek” automobilisty.

Z drugiej strony kiepsko jest w naszych tosamach ze znajomością najnowszymi osiągnięć przemysłu motoryzacyjnego. Nawet najbardziej wytrawni fachowcy pochylają się często bezradnie nad podniesioną maską samochodu nieznaną marki, którego wnętrze prezentuje najnowsze rozwiązania konstrukcyjne. Cóż tu więc mówić o stażystach, którzy od kilku miesięcy podjęli pracę w TOS. A w obiekcie przy ul. Findera zobaczyć można niemal same młode twarze. Tego roczni absolwenci zasadniczej szkoły samochodowej stanowią 50 proc. personelu. Sądząc z tego, że wszyscy kontynuują naukę w technikum, ambicji młodym nie brak. Na zdobywanie przez nich doświadczenia i umiejętności właściwej pracy ze zmotoryzowanymi klientami trzeba jednak poczekać. Co prawda należałoby zrobić wszystko, by proces ten przyspieszyć poprzez roztoczenie przez doświadczonych brygadystów większej opieki a zwała szcza kontroli pracy młodzieży.

W koszalińskim TOS mówi się już o potrzebie systematycznego szkolenia załogi, bez oglądania się na sporadycznie na pływające ze zjednoczenia oferty udziału w ogólnopolskich kursach czy wyjazdach na przeszkolenie za granicą.

I takie przedsięwzięcia mogą przynieść w rezultacie markę solidnego przedsiębiorstwa powinny być przede wszystkim doceniane.

KRYSTYNA FILCEK

rza KW PZPR zamieniały się latem w „sztab Jcampanii żniwnej”. Popłynęły interwencje do Warszawy, zgłoszono pretensje do PKP za brak wagonów, a PKS odmówił przewożenia zboża ze względu na dwu — trzydniowe wyczekiwanie z ładunkiem pod magazynami.

Prezydium WRN zostało ponownie zobowiązane do przygotowania realnego programu rozbudowy magazynów i bazy technicznej do odbioru zbóż.

wąskim gardłem

Przed tygodniem program taki wniesiony został pod obrady egzekutywy KW PZPR. Omawiano go w obecności wice ministra przemysłu spożywczego i skupu, tow. Tadeusza Skwirzyńskiego, przewodniczącego Prezydium WRN, ob. Tadeusza Makowskiego i odpowiedzialnych działaczy województwa. Uczestniczył też przedstawiciel Wydziału Rolnego KC PZPR, tow. Stanisław Sobczyk.

Do 1966 roku zostanie zbudowany w województwie jeden elewator zbożowy i rozpocznie się budowę drugiego. Oddane zostaną do użytku w przyszłym roku cztery magazyny płaskie, których budowę miało zakończyć w bieżącym roku. Nastąpi też urządzenie 7 budowanych obecnie magazynów, PZZ uruchomi ponadto 18 metalowych pojemników. Przejęte i urządzone będą pomieszczenia zastępcze oraz suszarnie zboża. WZGS buduje 70 nowych magazynów zbożowych, ale bez pomocy niżej

ZASŁUŻENI

wychowawcy młodzieży

(Inf. wł.).

Jak już donosiliśmy, z okazji Dnia Nauczyciela, kilkadziesiąt zasłużonych pedagogów naszego województwa wyróżniono wysokimi odznaczeniami państwowymi. 10 wychowawcom i nauczycielom Rada Państwa PRL przyznała Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał je:

— **Klemens Felskowski** — emerytowany nauczyciel Szkoły Podstawowej w Starkowie, w powiecie miasteczkim. W czasie okupacji prowadził tajne nauczanie, uczestniczył w walkach polskiego podziemia z okupantem w woj. gdańskim, a następnie był więziony w hitlerowskim obozie w Stuthofie.

— **„Józef Głęb** — zastępca kierownika Szkoły Podstawowej nr 2 w Wałczu. W czasie okupacji organizator kompletów tajnego nauczania w Dubnie. Od 1 stycznia 1945 r. żołnierz I Armii Lud(twego Wojska Polskiego, kilkakrotnie wyróżniony odznaczeniami bojowymi.

Znany w pow. wałęckim działacz społeczny.

— **mgr Karol Mytnik** — długoletni kierownik Szkoły Podstawowej dla Pracujących w Koszalinie. Znany powszechnie działacz społeczny i związkowy. Był pierwszym prezesem Zarządu Okręgu ZNP w Koszalinie.

— **Karol Niemczyk** — nauczyciel Szkoły Podstawowej w Ciemnie, w pow. bytowski, pracujący 34 lata w zawodzie nauczycielskim. Zasłużony wychowawca wielu pokoleń młodzieży oraz działacz społeczny.

— **Bolesław Pajączek** — dyrektor Liceum Pedagogicznego w Białogardzie. W 1947 roku przybył na Ziemię Odzyskaną, aktywnie uczestniczył w organizowaniu szkolnictwa polskiego na tych ziemiach.

— **Stanisław Kostka Repelowski** — emerytowany nauczyciel Szkoły Podstawowej dla Pracujących w Słupsku. Był jednym z organizatorów szkolnictwa w Słupsku, długoletni działacz społeczny i związkowy.

— **Edmund Splitt** — kierownik Szkoły Cwiczeń w Złotowie. Był założycielem i pierwszym dyrektorem znanego w naszym województwie Uniwersytetu Ludowego w Radawnicy, założycielem i również pierwszym kierownikiem Domu Kultury w Zakrzewie. Znany w Złotowskim działacz oświatowy i kulturalny.

— **mgr Helena Stępień** — poseł na Sejm PRL, zastępca dy-

rektora Studium Nauczycielskiego w Słupsku. Znana w środowisku nauczycieli jako propagator nowoczesnych metod nauczania. Jest przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Kobiet przy WK FJN.

— **Tekla Zawrotiuk** — nauczycielka Szkoły Podstawowej w Biskupnicy w pow. człuchowski. Była organizatorem Szkoły Podstawowej w Łoży, a następnie 8-klasowej Szkoły Podstawowej w Biskupnicy. Jest także długoletnim działaczem partyjnym i społecznym.

— **Czesława Żądło** — nauczycielka śpiewu i muzyki w Liceum Pedagogicznym w Koszalinie. W czasie okupacji prowadziła tajne nauczanie. Od 1945 r. jest nauczycielką szkół średnich w Koszalinie.

(LL)

Mija pierwszy okres...

We wszystkich szkołach w całym kraju odbywają się właśnie posiedzenia rad pedagogicznych na temat wyników nauczania w pierwszym okresie roku szkolnego.

Ze wstępnych sygnałów wynika, że niektórzy nauczyciele w dalszym ciągu oszczędzają fuja dwójkami, osiągając lepsze doświadczenia jedynie z grupkami zdolnych uczniów, nie wymagających z ich strony specjalnych wysiłków. Niektóre szkoły, rzucone w br. hasło walki o jakość nauczania pojęły w sposób administracyjny: stawiają one wprawdzie uczniom wysokie wymagania, ale w sposób niedostateczny troszczą się o to, jak młodzież im sprosta. Istnieją też szkoły, w których obserwuje się pewne obniżenie wymagań dydaktycznych i wychowawczych.

Obawą przed przekroczeniem limitu ocen niedostatecznych. Już wkrótce zebrane będą szczegółowe dane dotyczące pierwszego okresu aktualnego roku szkolnego, uwzględniające nie tylko procentowe wyniki nauczania, ale także warunki pracy szkół, faktyczny poziom efektów ich pracy oraz metody i organizację procesu nauczania. Analiza tych wskaźników pozwoli niewątpliwie lepiej zorientować się w przyczynach różnych wyników działalności szkół, dysponujących nieraz identycznymi możliwościami kadrowymi, metodycznymi i organizacyjnymi.

(AR)

Tegoroczne wydobycie złota — 1300 ton

Według danych angielskich, wydobycie złota w krajach kapitalistycznych osiągnięto w ubiegłym roku 1.297 ton. Jak zwykle, listę producentów otwiera Republika Południowej Afryki, w której wydobycie wyniosło 961 ton, tj. 74 procent produkcji świata kapitalistycznej.

Drugie miejsce zajmuje Kanada, która w ubiegłym roku wydobyla 102 tony złota. Na kolejnych miejscach wśród większych producentów złota znalazły się: USA (51 ton), Australia (28 ton), Ghana (26 ton) i Rodezja (17 ton).

Przed wojną światową wydobycie złota (w r. 1937 — bez ZSRK) wyniosło 915 ton, czyli mniej niż obecnie w samej tylko RPA. W roku bieżącym przypuszczalnie przekroczy 1.300 ton. (AR-WEZ)

Z. PIS



Tak — w okresie nasilenia gładala sytuacja przed elewator dostaw przez rolników r. 1966 — w rem zbożowym to Białogardzie, Fot. J. Piątkowski

Sygnaly dnia

STAN dyscypliny pracy w naszej gospodarce w ostatnim czasie nie daje podstaw do zadowolenia. Rośnie liczba godzin opuszczonych bez usprawiedliwienia i z powodu zwolnień chorobowych. Choć mniejsze są, i to trzeba oczywiście zapisać na plus przestoje w czasie pracy wzrasta liczba godzin nadliczbowych, co nie znajduje jednak należytego odzwierciedlenia w wynikach produkcji. W sumie wykorzystanie czasu pracy w przemyśle i w innych działach gospodarki jest kiepskie.

Gospodarka, jak wiadomo, jest zespołem naczyń połączonych, co m. in. znaczy, że złe „samopoczucie” w jednej dziedzinie gospodarowania musi się odbić wcześniej czy później na całym organizmie. I tak też jest z zakłóceniami w dyscyplinie pracy.

Notujemy w tym roku silny wzrost zatrudnienia przy niedostatecznym wzroście wydajności pracy. Zarówno w przemyśle, jak i w budownictwie, wzrost przeciętnej płacy przekracza tempo wzrostu wydajności. Oczywiście, przesada by łoby obarczyć „winą” za ten stan rzeczy wyłącznie złą dyscyplinę pracy. Są i inne przyczyny niewłaściwego kształtowania się proporcji pomiędzy wzrostem produkcji, zatrudnienia, wydajności.

Ale z drugiej strony... Gdy mnożą się fakty nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy, gdy na 100 zatrudnionych wzrasta nieustannie liczba dni opuszczonych na podstawie

zwolnień lekarskich, to przecież nie ma innego wyjścia, jak tylko angażować więcej ludzi dla wykonywania tej samej roboty, z wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami. I tak np. w tym roku, po raz pierwszy od wielu lat są trudności z wygosparowaniem zaplanowanej akumulacji finansowej. Nie ulega wątpliwości, że obok wielu innych, przyczyną tego jest także zła dyscyplina pracy, powiększająca w sposób oczywisty koszty produkcji. Wszystko to w sumie nie przyczynia się do wzmocnienia równowagi rynkowej.

Cenny czas pracy

Jesteśmy w toku wykonywania zadań drugiego roku, piana z kolei, wieloletniego planu rozwoju gospodarczego kraju.

masz gorszego wroga pracy wydajnej, jakościowo dobrej, jak nieporządek. A właśnie elementy dezorganizacji tu i ówdzie wkradają się do zakładów pracy Sprzeczną, bo tam, gdzie szwankuje dyscyplina, tam mowy być nie może o właściwym gospodarowaniu materiałami, surowcami, energią i wreszcie tym, co najcenniejsze — pracą ludzką. A właśnie mnożą się spóźnienia, murarskie poniedziałki, samowolne odejścia z pracy.

Ogromną, przytłaczającą większość nowych załóg charakteryzuje wysokie poczucie obowiązku. Ale w warunkach współczesnej organizacji procesu produkcyjnego wystarczy kilku obiboków aby zdeorganizować pracę zdyscy-

Ju. Jest to plan ambitny, program nakreślony z rozmachem i jak wiadomo jednym z pierwszych warunków jego realizacji jest coraz pełniejsze stosowanie intensywnych środków wzrostu gospodarczego. Oznacza to po prostu, że w tej 5-letniej pracy musi więcej niż dawniej owocować. Oznacza to, że musi rosnać, i to wydatnie, ogólna efektywność gospodarowania.

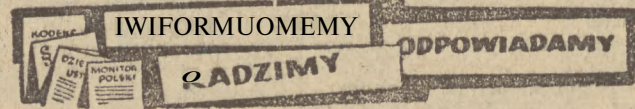
Sytuacja, jaka powstała obecnie w wielu przedsiębiorstwach w dziedzinie wykorzystania czasu pracy, jest całkowicie sprzeczna z tymi założeniami. Sprzeczna, bo nie

pilnowanego ogółu. Wystarczy garstka chronicznych bumelantów, by kulała praca na wydziale, w fabryce, z oczywistą szkodą dla wszystkich.

A my wszyscy nie chcemy tego tolerować. Chcemy, aby sklepy nasze były lepiej zaopatrzone, aby znikły dokuczliwe braki. Pragniemy wszyscy, aby rosły obroty handlowe z zagranicą, by rósł eksport, zwłaszcza maszyn, by lepiej i przede wszystkim sprawniej przebiegał proces inwestycyjny. Chcemy wyższej jakości naszych wyrobów i niższych kosztów ich wytwarzania. Ale też właśnie dlatego wszyscy, a przede wszystkim dyrektorzy fabryk, organizacje partyjne i samorządy robotnicze — muszą się przeciwstawić tym, którzy dezorganizują pracę. W naszych fabrykach i przedsiębiorstwach musi panować ład i porządek.

Od końca roku dzieła nas tygodnie. Dzięki realizacji uchwał VII Plenum pracowaliśmy w tym roku rytmicznie niż dotąd i stąd zadania pozostałe do wykonania w drugiej połowie listopada i w grudniu są stosunkowo mniejsze niż w latach ubiegłych. Ale i tak są to zadania wystarczające wielkie i to zarówno w przemyśle, w budownictwie, jak i w transporcie. Czas na pracę bardziej zorganizowaną, wydajniejszą — lepszą. Taka praca pozwoli nam przygotować najdogodniejsze pozycje wyjściowe do realizacji dyskusowanego w Sejmie planu przyszłorocznego.

(AR)



CZY MAŻ MOŻE PRZYJAĆ NAZWISKO ŻONY?

E. S. Wkrótce zamierzam się ożenić. Moje nazwisko ma brzmienie niepoliśkie, to też pragnę przybrać nazwisko przyszłej żony. Czy to jest możliwe? Jak to załatwić?

Nasze przepisy przewidują jedynie możliwość zachowania przez żonę nazwiska dotychczas używanego, połączenia obu nazwisk (art. 25 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), lub przyjęcia przez żonę nazwiska męża. Tak więc zawierając związek małżeński, żona będzie mogła zachować swe nazwisko rodowe, jeśli złoży odpowiednie oświadczenie przed urzędnikiem stanu cywilnego. Pan natomiast może ubiegać się o zmianę nazwiska na takie, które nosi żona, powołując się na ustawę o zmianie imion i nazwisk (z dnia 15 XI 1956 r. Dz. U. 59, poz. 328 z 1963 r.). Ustawa ta mówi, iż wniosek o zmianę imienia lub nazwiska, złożony w wydziale spraw wewnętrznych właściwej powiatowej rady narodowej, zostaje uwzględniony, gdy jest uzasadniony ważnymi względami. Do takich zalicza się m. in. sytuację, gdy wnioskodawca nosi nazwisko o brzmieniu niepoliśkim, ośmieszające, nie liczące z godnością człowieka, posiadającego formę imienia lub gdy pragnie przybrać nazwisko, którego od wielu lat używał. (b)

ZNIŻKI RODZINNE PODATKU

J. R. x Białogardu, M. S. z Kościerzyny, W. Z. z Byto wa — mają na utrzymaniu po czworo dzieci, żony ich nie pracują zawodowo — pytają, czy należy im się zniżka rodzinna w podatku od wynagrodzeń?

Na wstępie należy podkreślić, że zniżki rodzinne przysługują tylko wówczas, jeżeli wynagrodzenie miesięczne nie przekracza kwoty 1.140 zł. Prawo do zniżki i jej wysokość zależą od liczby dzieci, będących na utrzymaniu podatnika oraz od okoliczności, czy podatnikiem jest kobieta, czy mężczyzna.

Jeżeli wynagrodzenie miesięczne nie przekracza kwoty 1.140 zł, to zniżka 36 procent przysługują, jeżeli podatnik ma na utrzymaniu troje lub czworo dzieci, a gdy podatnikiem jest kobieta — dwoje dzieci. Zniżka 75 procent przysługuje, jeżeli podatnik ma na utrzymaniu pięcioro lub sześcioro dzieci, a gdy jest nim kobieta — troje dzieci. Kobięcie będącej podatnikiem podatku od wynagrodzeń zniżka nie przysługuje jeżeli mąż również

pobiera wynagrodzenie — i to bez względu na jego wysokość. Zniżki rodzinne przysługują na dzieci własne, przysposobione i pasierbów w wieku do lat 18, jeżeli nie mają one własnych źródeł przychodów i nie są po datnikami podatku dochodowego. Zniżka przysługuje również na odpowiedzialnym tym warunkom dzieci starsze w wieku do lat 24, jeżeli pobiera ją naukę. (Ts/b)

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOLEI

J. B. Kołobrzeg. Posadzka dworca kolejowego w K. po smarowaniu została smarem, wskutek czego upadłem, doznając obrażeń ciała. Jakis czas leczyłem się i miałem wydatki. Czy kolej odpowiada za wyrządzone mi szkody?

Kolej, podobnie jak każdy inny właściciel, ma obowiązek utrzymywania budynku w stanie należytym, wyłączającym możliwość wypadku. Można przyjąć, że w odniesieniu do kolei obowiązek ten ma charakter szczególny, gdyż z dworca kolejowego korzysta duża liczba ludzi, działających często w pośpiechu i zdenerwowanych, co zwiększa możliwość wypadku. Jeżeli więc przyczyną wypadku był smar, pokrywający posadzkę pomieszczeń dostępnych dla pasażerów, kolej może odpowiadać za wypadek. (Pa-b)

OPIEKA NAD ZDROWYMI DZIEĆMI

M. M. Bobolice: W czasie pobytu żony w szpitalu na oddziale położniczym musiałem zająć się czworgiem małych dzieci. Lekarz twierdzi, że zakład pracy powinien wypłacić mi za ten czas wynagrodzenie, mimo, że byłem nieobecny w pracy, a pracodawca uważa, że wynagrodzenie mi nie przysługuje. Kto ma rację?

Jeśli jest Pan pracownikiem umysłowym, to za okres nieobecności w pracy, spowodowanej tak ważną przyczyną, jak konieczność zapewnienia opieki dzieciom w czasie pobytu żony w szpitalu — wynagrodzenie Panu przysługuje. (Na podstawie art. 20 rozp. o umowie o pracę prac. umysł.).

Jeśli jednak jest Pan pracownikiem fizycznym, to za czas tej nieobecności w pracy nie otrzyma Pan ani wynagrodzenia, ani też zasiłku chorobowego. Zasiłek taki mógłby Pan otrzymać jedynie za czas opieki nad chorym dzieckiem. W tej sytuacji, kiedy dzieci były zdrowe, a chora żona przebywała w szpitalu — może się Pan ubiegać jedynie o przyznanie jakiejś zapomogi — np. z funduszu rady zakładowej

10 lat świadomego macierzyństwa

AL. SZERZENIE ZASAD ANTYKONCEPCJI Jf. BADANIA NAD WSPÓLNEJ RODZINĄ BOGATY PLON WYDAWCZY

W listopadzie br. mija dziesięć lat od chwili powołania Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa. Dzięki tej organizacji ruch na rzecz świadomego planowania rodziny znacznie się upowszechnił. Od początku swego istnienia Towarzystwo podbudowało popularyzowanie antykoncepcji konkretnym działaniem uruchamiając własną wytwórnę środków antykoncepcyjnych oraz organizując poradnie lekarskie. Z biegiem lat organizacja wykroczyła przy tym znacznie poza wąskie ramy spraw związanych z regulacją urodzin i włączyła do swego programu szeroką problematykę rodzinną. Powołany został specjalny Ośrodek Badań nad Wspólną Rodziną, który stał się centrum informacyjnym, gromadzącym

materiały o badaniach prowadzonych nad zagadnieniami rodziny zarówno w kraju, jak i za granicą. Komórka ta prowadzi również własne badania naukowe nad strukturą, funkcjonowaniem i potrzebami współczesnej rodziny polskiej. Wyniki są wykorzystywane w praktycznej działalności Poradni Przedmałżeńskich i Rodzinnych.

Lekarze, psychologowie i socjologowie, skupieni wokół Towarzystwa, dużo uwagi poświęcają sprawom wychowania seksualnego młodzieży. Udzielają pomocy rodzicom i wychowawcom w przygotowaniu młodych ludzi do życia rodzinnego. Wojewódzkie, powiatowe i miejskie oddziały Towarzystwa organizują liczne prelekcje i pogadanki w szkołach podstawowych i licealnych, szkołach różnorodnych kursach.

Bogata jest działalność wydawnicza Towarzystwa. Broszury spod znaku TSM, poświęcone głównie takim zagadnieniom, jak wychowanie seksualne, poradnictwo przedmałżeńskie, higiena kobiety, za pobieganie niepożądaną ciążą, pielęgnowanie i żywienie niemowląt cieszą się dużą popularnością. Łączny nakład wszystkich wydawnictw przekroczył już 12 milionów egzemplarzy.

Towarzystwo utrzymuje liczne kontakty z podobnymi organizacjami w innych krajach oraz jest członkiem Międzynarodowej Federacji Planowania Rodziny. Przy okazji warto dodać, że TSM zaliczane jest przez MFPR do najsprawniej i najlepiej działających organizacji tego typu na świecie.

(AR)



EWA: — Przyniosłaś nową książkę kucharską?

ADAM: — Nie, to jest nowy poradnik małżeński. Drugi raz już nie zrobimy głupstwa...

Rys. JEAN EFFEL

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W KOSZALINIE, UL. MORSKA 49 zatrudni KIEROWNIKA ROBÓT — wymagane wykształcenie — technik instalacji sanitarnych z praktyką; MONTERÓW INSTALACJI WOD.-KAN. i C.O. oraz POMOCCNIKÓW, KOPACZY, MONTERÓW ELEKTRYKÓW i POMOCCNIKÓW. Zakwaterowanie na budowach na koszt przedsiębiorstwa. W okresie pracy poza m. Koszalinem i miejscem stałego zamieszkania — delegacje. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K-3356-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO „SŁUPSK” W SŁUPSKU, UL. PONIATOWSKIEGO 27 zatrudnia DORYWCZO MĘŻCZYZN DO ROZŁADUNKU WAGONÓW z ziemniakami, węglem i koksem. Z dniem 1 listopada 1967 r. podwyższono stawki Wypłata dwa razy w tygodniu. K-3352-0

TKANINY BAWELNIANE

zawsze praktyczne i trwałe poślaf/a siflepu
MIĘJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO i ODDZIAŁY WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
 ZAOPATRZONE PRZEZ
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE W KOSZALINIE.
 K-3373-0

ZARZĄD APTEK WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO I M. POZNAŃA W POZNAŃU, UL. BUŁGARSKA NR 59/61 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót remontowo-budowlanych, instalacji wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, ciepłej wody oraz instalacji elektrycznej w budynkach Ośrodka Wczasowego Zarządu Aptek Woj. Poznańskiego i m. Poznań w Rogoźnicy, pow. Człuchów. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu znajduje się w Dziale Inwestycyjno - Remontowym Zarządu Aptek w Poznaniu, ul. Bułgarska nr 59/61, tel. 673-241. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające odpowiednie uprawnienia. Termin wykonania robót ustala się na dzień 31 maja 1968 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 listopada 1967 r., o godz. 10, w biurze Zarządu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-3386

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH W KOSZALINIE, UL. MORSKA 54/60 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kompleksowej obsługi transportowej siłami i środkami zleceniobiorcy. Zakres obsługi: 1) odbiór na stacji PKP przesyłek wagonowych, nadchodzących pod adresem Fabryki, rozładunek i przewóz do magazynów Fabryki, 2) wywóz produkcji gotowej z magazynów do stacji PKP — na zasadach pełnej spedycji. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa transportowe państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Fabryki, w terminie do dnia 30 XI 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w biurze Fabryki, dnia 4 XII 1967 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-3391

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W POLANOWIE UL. KOSZALIŃSKA 4 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki nysa typ N 59, nr podwozia 5001, nr silnika 114223, ładowność 800 kg — cena wywoławcza 19.740 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 5 XII br., o godz. 10, w biurze GS. Samochód można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel, w godz. 9-14. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, na nasze konto 610-6-65, w SOP Polanów. K-3388

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK KÓLEK ROLNICZYCH W KOSZALINIE zatrudni natychmiast KIEROWNIKA TECHNICZNEGO w podległej Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej w Drawsku. Kandydat winien posiadać wykształcenie minimum średnie w zakresie budownictwa ogólnego. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Podania wraz z odpowiednimi dokumentami należy kierować pod adresem WZKR Koszalin, ul. Gwardii Ludowej 13, telefon 54-37 do 39. K-3390-0

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH GDAŃSK, KIEROWNICTWO GRUPY ROBÓT W KOSZALINIE, UL. DĄBROWSKIEGO 19/23, tel. 37-15, przyjmie do pracy 10 MONTERÓW WOD.-KAN., MONTERÓW, SPAWACZY. Pracownicy przyjmowani będą do pracy w Koszalinie oraz na Rejon Słupsk. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie oraz do 40 proc. premii. K-3307-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA W KOSZALINIE, UL. DZIERŻYŃSKIEGO 19/21 zatrudni natychmiast KIEROWNIKA MAGAZYNU GŁÓWNEGO. Wymagane wykształcenie średnie i znajomość części samochodowych. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-3353-0

SIANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZAPALCZANEGO W SIANOWIE zatrudnią natychmiast REWIDENTA ZAKŁADOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz 5-letni staż pracy w księgowości względnie wykształcenie średnie ogólne lub ekonomiczne i 10-letni staż pracy w księgowości oraz TRZECH TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW DREWNA. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dyrekcji Zakładu, K-3382-0

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego Słupsk zawiadamia, że kurs kwalifikacyjny, przygotowujący do egzaminów we wszystkich zawodach budowlanych, rozpocznie się dnia 24 listopada br., godz. 17, w świetlicy Cechu Rzemiosł Różnych w Drawsku Pom. Do tego terminu przyjmowane będą dodatkowe zgłoszenia na kurs w Wydziale Przemysłu i Handlu Prez. PRN Drawsko, pL Orzeszkowej 3. K-3389-0

WARTBURG camping lux 1962 — sprzedam. Koszalin, Zwycięstwa 140 — garaż. Gp-3540

PRZEDSIĘBIORSTWO Robót instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Słupsku unieważnia zgubione zaświadczenie rejestracji powielaczy nr nr C/SK/7-19/56 z dnia 17 grudnia 1958 r., C/SK-17-13/57 z dnia 16 września 1957 r. oraz Lz-12/9/58 z dnia 3 maja 1958 r., jak również zezwolenie na zakup matrycy nr 1/62 z dnia 13 stycznia 1962 r., wydane przez Miejski Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Słupsku. K-3361-0

ZAGINAŁ owczarek alzacki ciemny — podpalany. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Koszalin, Zwycięstwa 54/3. Gp-3548

KURATORIUM Okręgu Szkolnego Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji służbowej Lucjanny Pinkasiewicz. Gp-3544

ZAMIENIE 2 pokoje, kuchnię — łącznie (piec gazowy) na dwa mieszkania jednopokojowe. Koszalin, Radogoszczańska 1/5. Gp-3543

ZAMIENIE mieszkanie kwatrurowe 44 m kw., nowe budownictwo — śródmieście Koszalin — na podobne w Słupsku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 3541. Gp-3541

SPRZEDAM samochód renault — bagażówka. Koszalin, Fintera 9. Gp-3542

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji Oddziału Okręgowego Związku Spółdzielni Spożyców „Społem”, Radzie Zakładowej »raz załódze Oddziału Stolarski — za pomoc, współczucie udział w pogrzebie Stanisława Szmaro serdeczne podziękowanie składa
 RODZINA

Odznaczenia dla zasłużonych

Jak już podawaliśmy, na li-
roczystej akademii z okazji
Dnia Nauczyciela wielu zasłu-
żonych w pracy zawodowej i
społecznej nauczycieli otrzy-
mało wysokie odznaczenia pań-
stwowe i inne wyróżnienia. O-
to oni:

Krzyżem Kawalerskim Orde-
ru Odrodzenia Polski udekoro-
wany został działacz ZNP, na-
uczyciel-emeryt, Stanisław Ile-
pejowski. Złote Krzyże Zasłu-
gi otrzymali: podinspektor
szkolny — Wanda Gajzlerowa,
dyrektor Szkoły Rolniczej w
Karsznicy — Stanisław Koba-
busz, dyrektor MDK — Kor-
nel Dąbrowski i wykładowca
SN — Mieczysław Pasalski.
Srebrny Krzyż Zasługi: wice-
dyrektor Technikum Drzew-
nego — Józef Woźnica, a „Bra-
sowy medal za zasługi dla o-
bronności kraju” — nauczyciel
Liceum Pedagogicznego —
Paweł Chamski.

Honorowe odznaki „Za zasili-
gi w rozwoju województwa ko-
szalińskiego”: Halina Buschke
— dyrektor Technikum Gospo-
darczego, Alfons Laskowski —
kierownik Szkoły Podstawo-
wej w Poblociu, Edward Mi-
chalski — dyrektor Technikum
Mechanicznego, Marian Pate-
lak — kierownik Szkoły Pod-
stawowej nr 7 i Bronisław Pie-
karski — dyrektor Liceum O-
gólnokształcącego w Ustce.

Złote Odznaki ZNP: H. fce-
zegowa — wykładowca SN,
H. Stępniova — zastępca dy-
rektora SN, Roman Oskroba —
nauczyciel Technikum Drzew-
nego, Bronisław Piekarski oraz
Bronisław Wilczewski — dy-
rektor Liceum Ogólnokształ-
cącego w Słupsku.

Złote Odznaki TPRP: Józef
Pugacz — nauczyciel Liceum
Ogólnokształcącego nr 1 w
Słupsku oraz Łucja Szczeglik.

Srebrną Odznakę PKO i na
grode pieniądze otrzymała o-
piekunka SKO Szkoły Cwiczeń
przy SN — Barbara Karaś.
Ponadto czterech nauczycieli
otrzymało od PKO nagrody pie-
niężne i czterech nagrody rze-
czowe.

Warto jeszcze dodać, że z o-
kazji nauczycielskiego święta
728 nauczycielom z miasta i
powiatu Kuratorium oraz In-
spektorat Oświaty przyznali na
grody pieniężne, a 17 nauczy-
cieli otrzymało od ministra oś-
wiaty i szkolnictwa wyższego
— listy pochwalne.

Inspektorat Oświaty oraz
Zarząd Oddziału Powiatowego
ZNP w imieniu nauczycieli
dziękują serdecznie za wyrazy
uznania, gratulacje i życzenia,
które przyjęli z okazji tegoro-
cznego ich święta.

Liga międzyzakładowa na starcie

Rozpoczęły się już rozgrywki
drużynowe w brydżu sporto-
wymi — ligi międzyzakładowe-
j miasta Słupska. A oto wy-
niki pierwszej rundy:

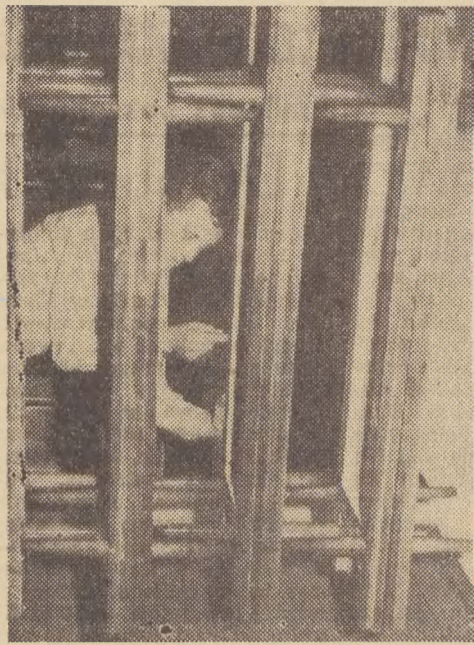
Fabryka Narzędzi Rolni-
czych — Fabryka Urządzeń
Transportowych w Jezierzycach
6:2, Tartak — Zakład Ener-
getyczny 0:8, Zakłady Sprzętu
Okrętowego — Zakłady
Przemysłu Maszynowego Leś-
nictwa 6:2, Przedsiębiorstwo
Budowlane — Fabryka Mebli
8:0, Technikum Przemysłu
Drzewnego — Rejonowy Urząd
Telekomunikacyjny 3:5,
Technikum Mechaniczne —
Okręgowe Przedsiębiorstwo
Przemysłu Drzewnego 2:6.

Tak więc w tabeli po pierw-
szej rundzie prowadzi Zakład
Energetyczny przed Przed-
siębiorstwem Budowlanym i
OPPD.

Siademy nasze krytyki

„Na podstawie felietonu (Jac-
ka Kurzawy) w restauracji
„Słowińska” w Rowach prze-
prowadzono lustrację sanitarną.
Wykazała ona, że bufet poz-
bawiany jest bieżącą wodą i w
związku z tym naczyńia były
nieodkładnie myte. Właści-
ciel restauracji został ukara-
ny. Wydano ponadto decyzję
zakazującą działalności handlo-
wej do czasu naprawy urzą-
dzeń wodociagowych”.

Zbigniew Treczyński
Powiatowy inspektor
sanitarny.



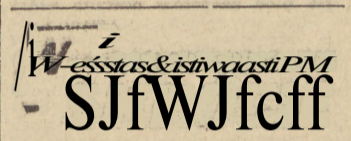
W skład Słup-
skiego Ośrodka
Meblarskiego
wchodzi m. in.
spółdzielnia „Je-
dność”, która
trzy lata temu
powstała z połą-
czenia kilku
słupskich spół-
dzielni tego ty-
pu. Na zdjęciu
wykańczanie
podstaw pod
szafy, które są
m. in. produk-
wane w „Jed-
ności”.

Fot. A.
Maślankiewicz

BSmP-USTKI

Co będzie za cmentarną bramą?

Na początku miesiąca zamie-
ściliśmy informację, w której
była mowa o planie perspek-
tywnym rozbudowy Ustki.
Między innymi wspominali-
śmy, że w najbliższych latach



MUZYKA ROSYJSKA

Jak już informowaliśmy, Kosza-
lińska Orkiestra Symfoniczna
przygotowała z okazji 50-lecia
Rewolucji Październikowej kon-
certy, poświęcone muzyce rosyj-
skiej i radzieckiej. Drugi z kole-
jnych koncertów tego cyklu odbędzie
się 23 listopada w sali BTD o go-
dzinie 19.15. W programie frag-
menty opery M. Musorgskiego —
„Borys Godunow”, P. Czajkows-
kiego uwertura „Fantazja”, M.
Rimski-Korsakowa „Baśń o carze
Sułtanie”.

Sodłsł będzie Jerzy Szymański
(bas). Orkiestrą dyryguje Renard
Czajkowski.

KU CZCZ M. SKŁODOWSKIEJ

23 listopada Powiatowy Zarząd
Spółdzielczy organizuje wieczór,
poświęcony 100. rocznicy urodzin
Marii Skłodowskiej-Curie. Odbę-
dzie się on w Klubie Międzyna-
rodowej Prasy i Książki. Początek
— godz. 17.30.

ZAWODY W PIŁCE SIATKOWEJ — JUNIOREK

23 i 24 bm. w Sali Technikum
Drzewnego odbędą się zawody w
piłce siatkowej juniorek, rozgry-
wane w ramach VIII Powiatowej
Spartakiady Tysiąclecia.
Początek zawodów — godz. 17.

„JANTAR” SZKOLI

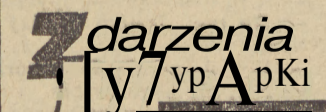
24 bm. (piątek) w sali nr 6 Po-
wiatowego Domu Kultury w Słup-
sku rozpocznie się szkolenie fil-
mowców-amatorów. Organizato-
rem tego kursu są działacze Ama-
torskogo Klubu Filmowego „Jan-
tar”. Zajęcia odbywać się będą
dwadzieścia tygodni — w po-
niedziałki i piątki. Początek o go-
dzinie 13.

PGR DOMINEK RÓWNA W GÓRĘ

Państwowe Gospodarstwo Rolne
Dominik w gromadzie Objazda
należy do grupy gospodarstw e-
konomicznie słabych. Ale ambitna
załoga oraz kierownictwo posta-
nowiły na ostatniej konferencji
samorządu robotniczego zlikwidować
straty w bieżącym roku gos-
podarczym 1967/68. Na konferen-
cji dokonano oceny działalności
gospodarczej w bieżącym kwarta-
le oraz przeanalizowano możliwo-
ści wykonania planu rocznego. Z
tej kalkulacji wynika, że straty w
wysokości 398 tys. zł zostaną zli-
kwidowane. (a)

ZEBRANIE SEKCIJ LKKOATLETYCZNEJ

W czwartek 23 bm. o godz. 17 w
świetlicy Państwowego Ośrodka
Maszynowego przy ul. przemysło-
wej odbędzie się zebranie człon-
ków i sympatyków sekcji lekko-
atletycznej Klubu Sportowego
Piast.



— NIESZCZĘŚLIWEMU wypad-
kowi uległa 25-letnia Maria M.,
zamieszkała w Słupsku przy ul.
Kopernika. Mianowicie zatrzała się
tlenkiem węgla. W porę wezwany
lekarz pogó-towia przewiózł o-
fisarę wypadku do Szpitala Miejs-
kiego.
— TRZYLETNI Jerzy K., zamie-
szkały przy ul. Łukasiewicza, u-
padi, uderzając głową w kalory-
fer. W ambulatorium pogotowia
opatrzone chłopcu ranę ciętą na-
skórka głowy.
— KARETKA pogotowia wezwana
została do 46-letniej Heleny G.,
która u zbiegu ulic Wolności i
Solskiego w Słupsku, będąc w
stanie nieprzytomnym, upadła i do-
znała licznych potłuczeń.

1 szaradzianka kuźni

Wielu Czytelników rozpoczął
na lekturę „Głosu Tygodnia”
od ostatniej strony, a bliżej
precyzując, od „Rozrywek u-
mysłowych”. W ubiegłym ty-
godniu ukazała się 361. krzy-
żówka, co oznacza, że od chwi-
li, kiedy zaczął je redagować
Słupski Klub Szaradzystów
przy PDK — upłynęło 5 lat.

— Czy dużo rozwiązań otrzy-
muje klub? — pytamy
prezesa klubu Jarosława
Bukszwanego.

— Rozpiętość jest duża. By-
wało, że na szczególnie trudne
zadania krzyżówkowe wpływało
około 200 rozwiązań. Na zadania
łatwiejsze, czy li tzw. syntezy krzy-
żówkowe (podajemy wówczas wy-
razy, które należy wpisać do krzy-
żówki) otrzymujemy znacznie
więcej listów. Rekord wynosi
3.800 odpowiedzi. Na dużą ich
liczbę wpływają także atrak-
cyjne nagrody fundowane
przez naszych „klientów” jak
np. PKO, PZU, Straż Pożarną.

Warto może jeszcze dodać,
że najwięcej rozwiązań otrzy-
mujemy ze Słupska. W następ-
nej kolejności należy wymie-
nić: Bytów, Białogard, Kołob-
rzeg, Szczecinek, Koszalin,
Swidwin i Wałcz.

— Jeśli się nie mylę,
„Głos” nie jest jedynym pi-
smem, w którym SKS redaguje
dział rozrywkowy?...

— Mam na swym koncie 75
krzyżówek zamieszczonych w
„Tygodniku Morskim” i 36 w
miesięczniku „Litera”. Pow-
stają one w czasie naszych
sobotnich klubowych posiedze-
nia. Najbardziej zaangażowani
członkowie klubu uczą się
kompozycji krzyżówek i ukła-
dania diagramów. Dla odpręż-
nienia, w każdą ostatnią sobo-
tę miesiąca urządzamy krzy-
żówkowe wieczory przy muzyce
w kawiarence PDK. Organi-
zujemy na nich błyskawiczne
konkursy z nagrodami fundowa-
nymi przez PDK.

Bardzo roboczy charakter
mają nasze spotkania ponie-
działkowe. Są one poświęcane

wspólnemu czytaniu haseł z
encyklopedii i słowników w
celu utrwalania znanej i przy-
swajania nowej terminologii,
prelekcjom o szaradziarstwie.
Poniedziałkowe wieczory cie-
szą się dużą popularnością,
zwłaszcza wśród młodszych
stażem szaradzystów.

— Czyli SKS jest jedy-
nym tego typu klubem w
województwie?

— Nasza ekspansja filialna
zaczyna coraz szersze kręgi.
Pierwszą rocznicę istnienia ob-
chodzić będzie w tym miesiącu
klub w Ustce. W styczniu br.
powstał klub w Bytowie. Spo-
dziewamy się, że jeszcze w
tym roku dojdzie do utworze-
nia naszych filii w Swidwinie
i Kołobrzegu. Natomiast w
Sławnie działa autonomiczny
klub szaradzystów, współpracu-
jący zresztą z SKS.

— Nie jest to chyba jedy-
ny klub, z którym utrzymuje-
cie kontakty?

— Od wielu lat datuje się
nasza współpraca z bratnimi
klubami w Pile, Bydgoszczy,
Wałczu i Krakowie. W oparciu
o te kluby (choć nie wykluczamy
innych) zamierzamy jesie-
nią przyszłego roku w czasie
II Festiwalu Pianistyki Pol-
skiej w Słupsku urządzić Ogól-
nopolski Turniej Krzyżówko-
wy. Obecnie sami uczestniczy-
my w Korespondencyjnym Tur-
nieju Krzyżówkowym organizo-
wanym przez Krakowski Klub
Szaradziarski. Przygotowujemy
teraz zadanie krzyżówko-
we do II rundy tego konkursu.

Rozmawiała: (ha)

!MADIO

PROGRAM I
1322 m oraz UKF 66,17 MHz

na dzień 22 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.06,
15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00,
1.00, 2.00, 2.55.

5.06 Rozm. rolnicze. 5.26 Muzyka.
7.05 Muzyka i aktualności. 7.30
Piosenka dnia. 7.45 Błękitna szta-
feta. 8.15 Na różnych instrumen-
tach. 8.44 Kronika współczesności.
9.00 Dla kl. I i II — „Z piosenka
jest nam wesoło”. 9.20 Muzyka
polska. 10.00 „Pacierz” — R. Na-
piórkowskiego. 10.20 Z melodią
przez świat. 11.00 Koncert. 11.40
Antykwiariat z kurantem. 12.10
Muzyka lud. narodów radz. 13.00
Dla kl. I i II — „Przygody leś-
nego ludka”. 13.25 J. Bream —
lutnia. 13.40 Zespół akordeonistów,
14.00 „Nasi nauczyciele”. 14.15 Mu-
zyka Libanu. 14.30 Franc. muzyka
operowa. 15.05 Nasze spotkania —
Węgry. 15.30 Piosenki radzieckie.
16.00—19.00 Popołudnie z młodością.
18.45 Kurs jez. franc. 19.00 Z księ-
garskiej lady. 19.10 Wiejskie spo-
kania. 19.30 Koncert życzeń.
20.30—23.00 Wieczór literacko-mu-
zyczny: 20.35 Poeta i jego świat.
21.05 Koncert chopinowski — gra
W. Małcużyński. 21.35 Odpowiedzi
z różnych szuflad. 21.50 Koncert
skrzypcowy. 22.15 Mały relaks.
22.30 Nastrojowe melodie i pio-
senki. 23.15 Melodie taneczne.
23.40 Jazz. 0.10—3.00 Program nocny
z Łodzi.

PROGRAM II

367 m oraz UKF 69,92 MHz

na dzień 22 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, T.30, 8.30,
10.00, 12.06, 16.00, 17.00, 23.50.
5.06 Muzyka. 6.20 Gimnastyka.
7.00 Muzyka. 7.45 Piosenka dnia.
7.48 Melodie na dzień dobry. 8.15
Kurs jez. ang. 8.35 Felieton Red.
Społ. 8.45 Muzyka. 9.00 O twórczo-
ści W. Wasilewskiej. 10.05 Z twó-
rczości Mozarta. 10.50 „Partyzant
od Starego” — J. Stompora. 11.10
Public, międzynar. 11.20 Od soli-
sty do orkiestry. 12.25 Muzyka fil-
mowa. 12.50 Monitor Nauki Pol-
skiej. 13.00 Koncert. 13.25 Melodie
z Południa. 14.00 Koncert soli-
stów. 14.30 Pod fabrycznym da-
chem. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.10
Koncert chóru. 16.05 Publ, między-
narodowa. 16.15—18.45 W Warsza-
wie i na Mazowszu. 18.45 Bałtycka
wacht. 19.05 Muzyka i aktualn.
19.30 „Ich dwoje” — słuch. 20.30
Felieton muzyczny. 21.00 Z kraju
i ze świata. 21.27 Wiad. sportowe
oraz sprawozd. dźwiękowe z me-
czu piłkarskiego Kadra PZPN —
Kadra Kibiców. 21.55 Muzyka Li-
banu. 22.10 O kulturze. 22.25 Me-
lodie taneczne. 22.55 Horyzonty
muzyki. 23.35 Melodie na dobranoc.

KOSZALIN

na falach średnich 188.2 i 202,2 m
oraz UKF 69,92 MHz*

PROGRAM

na dzień 22 bm. (środa)

5.46 Muzyka poranna w progra-
mie ogólnopolskim II. 7.00 Ekspres
poranny. 17.00 Przegląd aktualno-
ści Wybrzeża. 17.15 Piosenka dnia
i reklama. 17.20 O Koszalinie i ko-
szalińskich dniach książki spo-
łeczno-politycznej z Leonardem



22 ŚRODA
Cecylii

(TELEFONY

98 — MG.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

TAXI

51-37 — tel. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.

§)YZURY

Dyżuruje apteka nr 19 przy nL
Pawła Fintera 38, tel. 47-16.

gWVS»m

MUZEUW POMORZA ŚRODKO-
WEGO — Zamek Książąt Pomor-
skich — czynne od godz. 10 do 16.
— Wystawa dzieł Jana Matejki.

KLUB „EMPIK” przy ul. Za-
menhafa — Wystawa fotograficz-
na red. Zdzisława Marca pt.
„Grecja”.

W KINIE „MILENIUM” — wy-
stawa pt. „Pokaz znaczka” z oka-
zji 50. rocznicy Wielkiej Rewolu-
cji Październikowej, organizowa-
nej przez Szkolne Koło Filatel-
istów przy Technikum Elektrycz-
nym.

BC i m

MILENIUM — Działo Navaróny
(ang., od lat 14) — panoram.
Seanse o godz. 14, 17 i 20.

POLONIA — ROO-DAN — ptak
śmierci (jap., od lat 14) — panor.
Seanse o godz. 14, 16.15, 18.30
i 20.45.

GUARDIA — Kruk (USA, od
lat 14).
Seanse o godz. 17.30 i 20,

USTKA

DELFIN — Wczoraj, dziś, jutro
(włoski, od lat 16) — panoram.
Seanse o godz. 18 i 20,

GLÓWCZYCE

STOLICA — WsZystko dla psów
(angielski, od lat 16).
Seans o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin poda-
jemy na podstawie komunikatu
Ekspozytury Centrali Wynajmu
Filmów w Koszalinie.

Borkowiczem rozmawia B. Ho-
rowski. 18.00 „To był diabelnie
długi rejs” — audycja I. Bie-
niek. 18.25 W tanecznym rytmie.
18.40 Serwis inf. dla rybaków.

TELEWIZJA

na dzień 22 bm. (środa)

11.30 „Po latach” — film fabuL
produkcji radzieckiej.
12.50 Przerwa.
16.50 Wiadomości.
16.55 Reportaż ze Stadionu Woj-
ska Polskiego w Warszawie —
„Mecz o piłkę nożną”.
19.00 „Gorąca linia”.
19.30 Dobranoc.
19.40 Dziennik.
20.15 Program rozrywkowy z u-
działem solistów państw. Arme-
ńskiej Orkiestry Estradowej pod
kier. K. Orbeliona.
20.50 „Światowid”.
21.20 „Jak to się stało” — film
z serii: „Alfred Hitchcock przed-
stawia”.
22.10 PKF.
22.20 Dziennik.
22.35 Program na Jutro.

PROGRAMY OŚWIATOWE

9.55 Dla szkół: Fizyka dla kl. VI
— „Nacisł i ciśnienie”.
10.55 Dla szkół: Wychowanie o-
bywatelskie dla kl. VIII.
15.45, 16.20, 22.40 i 23.15 Politeh-
nika TV — Matematyka I roku.

— „Głos Słupski** — mutacja
i „Głos Koszaliński**” w Ko-
szalinie — organu KW PZPR
i Wydawnictwo Prasowe „Głos
Koszaliński” RSW „Prasa”
i Koszalin.
— Redaguje Kolegium Reda-
cyjne, Koszalin, ul. Aifteda i
Lampegio 20. Telefon Redakcji f
w Koszalinie: centrala 62-61 f
do 65.

— „Głos Słupski”, Słupsk, w d.
i Zwycięstwa 2, I piętro. Tele-
fony: sekretariat Oaczy c ki@-
równikiem) — 51-95; dział o-
f głożeń — 51-95; redakcja —
54-66.

— Wpłaty na prenumeratę (mie-
sęczna — 13 zł, kwartalna —
39 zł, półroczna — 78 zł, rocz-
na — 156 zł) przyjmują urzəd
pocztowe, listonosze oraz ur-
dział „Roch”.

— Tłoczono KZGrai^o Koszam
ul. Alfreda Lampegio 18.

ODCZYTY lektorów OPP

W dalszym ciągu lektorzy
Ośrodka Propagandy Partji
rtej wygłaszają w powiecie
odczyty na temat 50. rocz-
nicy Wielkiej Socjalistycznej
Rewolucji Październiko-
wej. Dziś o godz. 18 odczy-
ty odbędą się w Ghtbinie,
Objezdzie — wieś i Objez-
dzie PGR. Zbiórki lektorów
przed siedzibą KMiP PZPR
o godz. 17.

Jutro natomiast lektorzy
OPP zamieszkujący w Ust-
ce wygłoszą odczyty we
wszach: Przewłoka, Wyto-
no, Machowinko i Rowy. Po-
czątek o godz. 18.

Ma Drewnianej...

...piekarnia WSS pracuje
pełną parą. Toteż tam naj-
częściej zdarzają się drobne
awarie, nie zauważone przez
pracowników. W ub. sobotę
na przykład, nasza Czytelnicz-
ka H. A. znalazła w chlebie
kupionym w „Delikatesach”
kawałek drewna. Ułamał on się
chyba z jakiegoś urządze-
nia piekarniczego.
Radzimy sprawdzić!

Przedstawiamy:

Piotr Rózański

Noiuy aktor sceny słupskiej
Bałtyckiego Teatru Dramatycz-
nego, Piotr Rózański rok temu



ukończył warszawską Państwo-
wą Wyższą Szkołę Teatralną.
Pierwszy sezon pracował w Ka-
towicach, w teatrze im. St. Wy-
spiańskiego. Poznał także do-
kładnie tajniki radia i telewiz-
ji. Często występował w
przedstawieniach katowickiego
Teatru Telewizji, brał również
udział w sztukach ftałismitowa-
nych przez radio.

W Słupsku rozpoczął sezon
od roli piegowatego Filipka w
pełnej uroku bajce pt. „Nie-
zwykła przygoda”. Ostro i cię-
żki to był start. Z tą sztuką te-
atr objeżdżał niemal czwartą
część Polski. Od Szczecina po
Polanice. W ciągu dwóch hnie-
sięcy — siedemdziesiąt przed-
stawień.

— W Słupsku czuję się do-
skonałe — powiedział nam p.
Rózański. Miła atmosfera, pu-
bliczność, teatr iv którym moż-
na pracować z przyjemnością,
i wreszcie własne mieszkanie,
które niedawno otrzymałem.
Mogę więc powiedzieć, że mo-
je ostatnie hobby ** to miesz-
kanie.

Tekst i zdjęcie:
ANDRZEJ MAŚLANKIEWICZ

Aicel Cesar Springer spadkobierca dra Goebbelsa⁽¹⁾

Koncentracja prasy zachodniemieckiej w tzw. „Koncernie Springera” (skupia on w swych rękach 89,1 proc. dzienników ponadregionalnych NRF, 90 proc. tygodników i wydań niedzielnych, 65 proc. dzienników Berlina zachodniego) nie po raz pierwszy stała się ostatnio przedmiotem ostrych, kontrowersyjnych dyskusji w Niemieckiej Republice Federalnej. Nie omiada także Bundestagu. Espe-dowski deputowany do wspomnianego Bundestagu Fritz Sanger — nie on jeden zresztą — dostrzegł w tym fakcie zagrożenie „zadań prasy wynikających z konstytucji”. Przynajmniej pokrótce jak sprawa ta wyglądała od swego zarania tj. od roku 1945,

AXEL CESAR SPRINGER marzy już od dawna o rozciągnięciu swej władzy na „drugą część Niemiec”. Realizacji tej idei służy rozbudowany przez niego system propagandowy stojący zawsze na usługach najbardziej agresywnych i awanturnych elementów NRF. Porównywano on być może jedynie z potężnym aparatem propagandowym dra Josepha Goebbelsa z okresu III Rzeszy.

By zdać sobie w pełni sprawę z tego faktu przyjrzyć się należy związkowi, które dopro-wadziły Axela Cesara Springera do dzisiejszego władztwa zachodniemieckich dusz.

CZŁOWIEK BEZ PRZESZŁOŚCI

Jest rok 1945. W angielskiej Strefie okupacyjnej wychodzą tylko nieliczne gazety niemieckie. Angielskie władze okupacyjne w Bevary House nie kwapią się zbytnio w udzieleniu licencji wydawniczych. Wśród Niemców istnieje szalona zapotrzebowanie na informację.

Axel Cesar Springer, tłumacz w służbie brytyjskiej, dostrzega w tym swoją wielką szansę życiową. Posiada odpo-wiednie kwalifikacje by zostać wydawcą. Zdobył je w drukarni swojego ojca, w Altonie. Ostrogi dziennikarskie otrzymał w służbie dra Goebbelsa. Posiada również szerokie znajomości, które mogłyby mu ułatwić zdobycie licencji. Nie posiada jednak pieniędzy.

Wtedy właśnie na firmamencie pojawia się mąż opatrności-cioy — Karl Voss. Nikt go nie zna. Nikt również nie potrafi powiedzieć skąd przyszedł, co dotychczas porabiał? Wszystko okryte jest nieprzeniknącą mgłą tajemnicy. Jest jednym z tych setek tysięcy powojennych Niemców, których życiorys zaczął się od nowa w roku 1945. Pan Karl Voss posiada jednak pieniądze... Mnóstwo pieniędzy!

TESC Z TRUPIĄ GŁÓWKĄ W HERBIE

Stosunki między obu kontrahentami układają się znakomi-

cie. Oprócz pieniędzy łączy ich teraz i przyjaźń. Voss pomaga Springerowi w mariażu. Żoną przyszłego króla prasy NRF zostaje panna Rosemarie Lorenz, córka byłego SS Obergruppenfuhrera i generała policji, Wenera Lorenza, który w czasie okupacji zajmował również wysokie stanowisko partyjne. Nawiasem mówiąc do dziś dnia żyjącego w NRF i nie ukaranego, mimo iż znajdował się na liście zbrodniarzy wojennych. Od Lorenza ślady prowadzą do szefa oddziału Reichsicherheitshauptamt SS -Obersturmbannfuhrera Skorzeny'ego, któremu jak powszechnie wiadomo powierzone pod koniec wojny zadanie ukrycia osławionego złotego skarbu SS, powstałego z rabunku ofiar zamordowanych w obozach zagłady.

Przypominając ten fakt może należałoby się również zastanowić czy przypadkiem nie był on pierwszym źródłem dzisiejszej fortuny i władzy Axela Cesara Springera?

LICENCJA NR 68...

Pierwszą swoją licencję uzyskał Springer w kwietniu 1946 r. na wydawanie w Hamburgu „Nordwestdeutschen Hefte”. Nosila ona numer 68. W tym samym roku, w grudniu, spod pras jego oficyny wychodzi również pismo radio we pt. „Hör zu”. Jest to jeden z jego największych byznesów... Voss, jego partner i przyjaciel, człowiek bez przeszłości, jest zawsze przy nim, a ściślej mówiąc trzymając się w cieniu stoi poza nim. Zadowolona się dziesięcioprocentowym udziałem w interesie. Zadziwiająca trwałość tego aliansu świadczy o wielkości zobowiązań Springera wobec swego wspólnika. Bowiem Axel Cesar Springer pozbywa się partnerów zazwyczaj bardzo szybko. Zawsze potrafi znaleźć odpowiedni moment by swego kontrahenta przycisnąć do muru i zmusić do ustąpienia.

Interes nabiera coraz większego rozmachu. Springer jest jednak niezadowolony. Osiągnął już punkt, w którym same sukcesy finansowe przestały mu wystarczać. Zapra-

również władzy politycznej. Do tego potrzebna jest prasa codzienna. „Hamburger Tageblatt” jest jego pierwszym dziennikiem. Przez rok będzie w tej gazecie zdobywał doświadczenie zanim ostatecznie skryształizuje swój program ekspansji...

RECEPTA NA WSPÓŁCZESNEGO NEANDERTALCZYKA

„Nasza „Bild Zeitung” musi przede wszystkim zaapelować do uczucia naszych czytelników... Doszedłem do wniosku, że czytelnik pragnie wszystkiego oprócz zmuszania go do myślenia... Musi się nam więc udać zdobycie tej masy nie abonujących, duchowo nie uformowanych i politycznie nie uniformizowanych... Czytelnicy „Bildu” powinni zapomnieć o przykrościach dnia codziennego i przeciwnościach losu. Jednocześnie jednak gazeta powinna im przypominać i pouczać, że „Niemcy należy doprowadzić znów do dawnej wielkości...” Tak brzmiało polityczne credo Axela Springera wygłoszone na zebraniu dziennikarzy swojej nowej gazety.

Następnego dnia po tym exposé, 24 maja 1952 roku, roz-prowadzono pierwszych 500.000 egzemplarzy gazety sporządzonej według podanej recepty.

Oto dwie opinie na temat tego pisma:

Szwajcarski tygodnik „Welt-woche” — „Wiadomości poda-

ne są tam w ten sposób, by własny wysiłek i uwaga stały się zbyteczne...”

Znany zachodniemiecki publicysta Erich Kuby — „Świadomość społeczną usiłuje się tam wcisnąć między dwie szyny. W ten sposób urabia się politycznego Neandertalczyka. Prasa springerowska czyni swoich czytelników głupimi jak kury i żądnymi krwi jak wilki...”

Opinie podobne nie są już jednak w stanie złamać potęgim Springera. W bardzo krótkim czasie „Bild” osiąga nakład kilku milionów. Po Kam-burgu drukuje się ją również w Essen, Frankfurtu nad Menem i w innych miastach Niemiec zachodnich. Springer wie, że ukuł sobie sprawny broń. Jest panem myśli i woli milionowych rzesz współczesnych Neandertalczyków. I to jednak nie zaspokaja jeszcze w pełni jego ambicji.

Zasięgiem swej władzy duchowej pragnie objąć również elitę kulturalną państwa bońskiego: polityków, intelektualistów i przedsiębiorców. Jednym słowem ludzi, którzy w Niemieckiej Republice Federalnej posiadają jakieś znaczenie polityczne.

Im „Bild” nie może wystarczyć. Z pomocą przychodzi mu b. hitlerowiec, prezydent Banku Rzeszy, zbrodniarz wojenny, Hjalmar Schacht — obecnie jeden z największych potentatów finansowych NRF. Dzięki jego wpływom Springer staje się w roku 1953 właścicielem brytyjskiego wydawnictwa „Welt”, przy tej okazji w łapy jego wpada również tygodnik ilustrowany „Welt am Sonntag”.

ANTONI BADON

Obiektywem przez świat



Paryż — słynny kabaret „Moulin Rouge” na placu Pigalle. CAF — Fot. Jakubowski

SPORT * SPORT * SPORT * SPORT *

Jubileusz koszańskiego ZS START

Dorobek, który cieszy

Jeszcze w tym roku jubileusz 15-lecia swojej działalności obchodzić będzie Zrzeszenie Sportowe „Start” w Koszalinie, które skupia w swych szeregach głównie sportowców pionu spółdzielczego. W jego wództwie naszym działaczość sportową prowadzą cztery kluby by startowskie: **Bałtyk Koszalin, Start Miastko, Sława Sławno i Polonia Jastrowie**. Ponadto czynne są cztery kluby sportowe Startu: **Meblos Słupsk, Start Słupsk, Start — Rega Świdwin, Bytovia Bytów** oraz jedno ognisko kultury fizycznej inwalidów — **Start Koszalin**, które grupuje koła z całego województwa. Ogółem koszański ZS „Start” skupia 1447 członków, w tym 860 spółdzielców.

Zrzeszenie w ciągu swojej piętnastoletniej działalności może poszczycić się bogatym dorobkiem sportowym.

Obecnie 37 drużyn startowskich walczy w różnych klasach o tytuły mistrzowskie. Najwyżej notowani są koszykarze Bałtyku, którzy od dwóch lat toczą mistrzowskie boje w II lidze koszykarskiej mężczyzn. Na marginesie warto przypomnieć, że koszykarze Bałtyku największy sukces osiągnęli w 1960 roku, zdobywając Puchar Polski.

Po pięć zespołów posiada Start w lidze międzywojewódzkiej i lidze okrękowej, osiem drużyn w klasie A, trzy zespoły w klasie B i jeden — w klasie C. Ostatnio przy klubie Bałtyk powstała sekcja bokserska, która już w najbliższym czasie stoczy pierwsze pojedynki z zespołami naszego województwa.

Bardzo ważną dziedziną w działalności Zrzeszenia jest jego troska o wychowanie własnego narobku. Przykładem tego może być

10 zespołów juniorów oraz 4 -h trampkarzy.

Działacze Startu dużą uwagę przywiązują również do powszechnienia kultury fizycznej i sportu wśród inwalidów. Powołane w Koszalinie ognisko tworzy koła sportowe w całym województwie, które umożliwiają inwalidom uprawianie kultury fizycznej oraz rekreację ich zdrowia.

Koszalińscy inwalidzi-sportowcy osiągnęli kilka cennych sukcesów w Igrzyskach Ogólnopolskich. Wystarczy wymienić nazwisko Mittela ze Słupska, zdobywcy srebrnego medalu w wieloboju oraz Millera z Białogrodu — również srebrnego medalisty z Ogólnopolskich Igrzysk Inwalidów. Zawodnicy Startu osiągnęli duże sukcesy podczas ubiegłorocznych międzynarodowych zawodów we Francji. Zdobyli oni ogółem dziesięć stałych medali, w tym reprezentant naszego województwa — Mettel (Słupsk) — dwa złote medale — w skoku w dal i w biegu na 60 m.

Podsumowując 15-letnią działalność Startu należy przede wszystkim podkreślić duży wysiłek działaczy Zrzeszenia, którzy swoim zaangażowaniem i ofiarną pracą społeczną przyczynili się do rozwoju klubów startowskich oraz sukcesów za wodników. Do najstarszych działaczy Startu, którzy po dziś dzień wiele czasu i wysiłku poświęcają na działalność sportową w Zrzeszeniu należą: **Wacław Młot** — przewodniczący Woj. Komisji Sportu niecyf, **Marian Markiewicz, Tadeusz Tremel, Jan Gintrowski, Bolesław Samborski, Stanisław Gurgul, Zdzisław Rajchel** i wielu innych.

STANISŁAW FIGIEL

10 funiorów koszańskich

na MP w Łańcutu

W dniach 1-3 grudnia br. odbędą się w Łańcutu (woj. rzeszowski) drużynowe mistrzostwa Polski juniorów w podnoszeniu ciężarów, w których również uczestniczyć będzie reprezentacja naszego województwa.

Okręgowy Związek Podnoszenia Ciężarów na podstawie osiągniętych ostatnio rezultatów ustalił skład drużyny naszych juniorów na mistrzostwa Polski do Łańcuta. Zespół koszański oparty będzie głównie na juniorach białogardzkiej Iskry (ośmiu zawodników)

i LZS Orzeł Białogard (dwóch zawodników).

Barw województwa bronić będą: waga kogucia — **Bielan (Iskra)**, rezerwowym wyznaczony został **Bakinowski (Orzeł)**, waga piórkowa — **Rokicki (Iskra)**, waga lekka — **Marciniak (Iskra)**, rezerwowym **Czubaj (również Iskra)**, waga średnia — **Jarosz (Iskra)**, waga półciężka — **Ulanowski (Iskra)**, waga lekkociężka — **Wrzaskiewicz (Orzeł)**, w. ciężka — **Suwała (Iskra)**, rezerwowym — **Urbicki (Iskra) (sf)**

Szachiści PDK Słupsk — liderami

Szachiści ligi okręgowej rozegrali drugą rundę spotkań mistrzowskich, po której na prowadzenie w tabeli wyszli szachiści słupskiego PDK. W drugiej rundzie rozgrywek pokonali oni u siebie zespół Brdy Przechlewo 4:1.

A oto wyniki pozostałych spotkań szachistów:

KOS Koszalin — PDK Szczecinek 2:3.	PDK — Białogard — PDK Miastko 3,5:1,5.
PDK Kołobrzeg — Hetman Koszalin 2,5:2,5.	PDK Drawsko — MDK Sianów 4:1.

W uzupełnieniu wyników pierwszej rundy podajemy rezultaty spotkań: PDK Drawsko — KOS Koszalin 2:3, MDK Sianów — PDK Słupsk 0:5.

Oto tabela po drugiej rundzie spotkań:

PDK Słupsk	9:1
PDK Szczecinek	8:2
PDK Kołobrzeg	6,5:3,5
Hetman Koszalin	6:4
PDK Drawsko	6:4
KOS Koszalin	5:5
PDK Białogard	5:5
Brda Przechlewo	2:8
PDK Miastko	1,5:8,5
MDK Sianów	1:9

Żebrak spojrzął na koniec ulicy i rzekł: — Pójdę do Seyd Saleha. On zawsze daje pieniądze i pomaga,

— Seyd Saleh?

— Tak, dlaczego by nie? Widuję go, jak dwa, trzy razy na tydzień chodzi do rzeźnika po mięso, może ma trochę odłożonych pieniędzy.

— Seyd Saleh nie ma odłożonych pieniędzy. Ma dwaścioro wnuków i wszystkie razem noszą cztery pary butów. Robię im buty takiej wielkości, żeby wszystkie mogły w nich chodzić.

— No cóż, jeżeli sam nie ma pieniędzy, na pewno kogoś nakłoni, żeby mi dał. Ludzie w wiosce go słuchają.

— Słuchaj Ali, nie poszedłbyś do Shehadeha? Może tobie da pieniądze, aby uprosić błogostawieństwo dla syna, Ismaina, który ma być dziś obrzezany. I na pewno Seyd Saleh i wielu innych tam będzie, jeżeli chcesz się z nim zobaczyć.

Żebrak znowu popatrzył prosto w ulicę i zastanowił się chwilę. — Shehadeh jest bez serca, niech piekło pochłonie jego ojców. Wcale nie chcę go oglądać.

— Gdybyś teraz udał się do niego do domu, musiałyby ci dać. Posłuchaj mnie bracie, wiem, co mówię. Kto by odepchnął żebraka od drzwi gdy w domu jest obrzezanie? — Hossein zatrzymał się, by złapać oddech i mówił dalej: — Pójdę z tobą Ali, usiądź tu na minutkę, zamknę sklep i pójdę z tobą.

Żebrak siedział cicho wpatrując się w długą, brudną ulicę. Ciekaw był, co robi Sara. Nie martw się, Saro, zdobędę pieniądze na twoje przyrzeczenie... do licha z tą kobietą, i po co muszę dawać pięć lirów na biednych. Dlaczego nie możesz dać jednego? Nikt przecież nie ma pięciu lirów na wyrzucenie.

Szewec Hossein szybko pobierał z warsztatu wszystkie gwoździe i skrawki skóry i włożył do blaszanych puszek na podłodze. Poprawił nakrycie głowy, wyszedł z budki, która ledwie dwóch ludzi mogła pomieścić, i zastawił wąskie wejście dwiema deskami.

Położył ręce na plecach Żebraka i zaczął go pchać, z początku wolno i ostrożnie, potem coraz szybciej. Żebrak energicznie pomagał mu rękami.

— Ona czeka na mnie — powiedział półgłosem. — Zaraz się ściemni.

— Ja też muszę wracać do domu. Kto wie* może mój chło-

piec znowu dostał drgawek, bo nie dałem pieniędzy dla Wdowy?

— Nie martw się Hossein. Wszystko będzie dobrze. Zrobiłeś, co mogłeś. Bóg to widzi.

Dojechali do końca ulicy i przystanęli przed domem pana Shehadeha. Zgromadziło się tam już sporo ludzi, przeważnie dzieci, nasłuchujących, co się dzieje w środku. Widząc, że Żebrak i Hossein wchodzi, dzieci pobiegły za nimi z prośbą, żeby wynieśli trochę słodkości.

Pan Shehadeh i wszyscy mężczyźni zgrupowali się na małym podwórku przed domem. Tańczyli i śmiali się, żartowali i pocieszali Ismaina, chłopca, którego miano obrzezać. Matka Ismaina, ciotki i jeszcze wiele innych kobiet urzędowały w domu. Parę z nich miało na sobie jaskrawe odświętne suknie a wszystkie śpiewały, śmiały się i dowcipkowały. Kilka kobiet piekło chleb, przygotowywało jadło i stodycze. Matka Ismaina przywołała dwie spośród swoich siostrzy do pomocy przy sprzątnięciu izby, w której miało się odbyć obrzezanie. Nozha, młodsza siostra, rzekła:

— Zawołam kogo innego do pomocy.

— A to dlaczego? — spytała matka Ismaina.

— Bo nie jestem dzisiaj czysta — odparła spokojnie Nozha.

— Wydało mi się, że wczoraj skończyłaś*

— Nie, nie skończyłam.

— Nie dotykaj więc niczego w tej izbie.

Druga siostra roześmiała się: — Nozha jutro skończy, włoży czyste szaty i będzie chodzić za mężem i prosić.

Trzy kobiety zachichotały, a matka Ismaina ostrzegła: — Nie mów dzisiaj takich rzeczy w tym domu, to grzech.

Matka i ciotka Ismaina wysprzątały izbę, nakryły łóżko czystym prześcieradłem i postawiły obok naczynie i dwa krzesła. — Biedny chłopiec — szepnęła matka.

— To nie będzie bardzo bolało — powiedziała siostra jeszcze chichocząc. — Gdybyś czekała dłużej, byłoby gorzej.

— Mam nadzieję, że nic się nie stanie.

— Nie martw się, nic się nie stanie. Powiadają, że ten go-libroda dobrze to robi.

W momencie, gdy zasłaniały okno, matka Ismaina dostrzegła szewca Hossein'a i Żebraka stojących na podwórku przed drzwiami: — Ca tu robi Żebrak Alit



Tłumaczyła: R. Grzybowska

(15)

— Ale ja mu wyjaśniłem, że nie chcesz ich dla siebie. Oczywiście, że mu wyjaśniłem, myślisz, że jestem taki głupi? Powiedziałem mu, pan nie rozumie, panie Shehadeh, to święte pieniądze, bo dla biednych. Powiedziałem mu, że Wdowa prosiła Alego o te pieniądze, Ali zwrócił się do mojej żony, a moja żona i ja zanosimy prośbę do pana*

— I co wtedy powiedział?

Hossein wsunął jeszcze więcej gwoździ u usta i odwracając głowę wymamrotał: — Powiedział, że co piątek daje na biednych i ma czyste sumienie.

— Oby dom jego zapadł się pod ziemię, wszyscy oni są jednacy. W piątek zakłada nędzne ubranie, idzie do meczetu, siada między biedakami, zjada z nimi pospołu chleb i ser, udając, że jest jednym z nich, ale jak w sobotę go zatrzymać i powiedzieć, że się jest naprawdę w potrzebie, to powie, że ma czyste sumienie. Oby zhańbiono jego siostrę, dlaczego on jest taki?

— Czy ja wiem? Bogaci zawsze są tacy. Uważają, że każdy chce ich pozabawić pieniędzy. Są okropnie podejrzliwi.

Żebrak pokiwał głową i jęknął żałośnie: — Obiecałem jej przynieść dzisiaj pieniądze. Pewnie teraz czeka. Nie wiem, co robić.

Hossein wyjął lira z kieszeni i dał Żebrakowi. — Zdołałem tylko tyle od niego wyciągnąć. Prosiłem go, żeby dał mi resztę i obiecałem, że sam mu spłacam w ciągu dziesięciu albo piętnastu miesięcy, ale mi nie dał. — Wypluł wszystkie gwoździe do ręki i dodał: — Słuchaj, Ali, moja żona ma jednego lira w pudełku na... jakby to powiedzieć... czarną godzinę. Pojedź do naszego domu, dostaniesz tego lira.